

**WYBRALI NOWEGO PREZESA, ALE WCIĄŻ RZĄDZI STARY**

Właśnie wybrano nowego prezesa KGHM, a został nim Marcin Chłudziński. Jednak nie obejmie on stanowiska tak szybko... STR. 2



Fot. materiały prasowe Agencji Rozwoju Przemysłu

**KOLEJNY ODCINEK S3 OTWARTY!**

W poniedziałek oficjalnie oddano do użytku blisko 24-kilometrowy odcinek drogi ekspresowej S3 łączący Legnicę z Chrośtnikiem koło Lubina! Na tę chwilę kierowcy czekali od dawna. STR. 3



Fot. TV Regionalna.pl

**NIECH ŻYJĄ WAKACJE!**

Zakończył się rok szkolny, a władze miasta nagrodziły najlepszych uczniów z lubińskich szkół. Jaki był ten miniony rok szkolny? STR. 4 i 5



Fot. Marta Czachórska

# Kolorowe Dni Lubina



Fot. Tomasz Foltka - Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe

» Prawdziwe tłumy pojawiły się na koncertach rozpoczynających Dni Lubina. Było radośnie, beztrzesko i kolorowo – po prostu wakacyjnie. Kolejne dwa dni święta miasta nie były zresztą gorsze. Na scenie ustawionej na błoniach wystąpili między innymi: Sławomir, Natalia Nykiel, Kortez i Majka Jeżowska. Jednak największe tłumy ściągnął ten pierwszy artysta.

Więcej na str. 10 i 11

**NOWI MIESZKAŃCY ZOO**

Kolejne maluchy pojawiły się w lubińskim zoo. Jedne dość niespodziewanie, drugie były natomiast wyczekiwane od dawna.

STR. 6



Fot. Fot. A. Borczak / ZOO Lubin

**WARKOT STU SILNIKÓW**

To będzie nie lada gratka dla miłośników motoryzacji – już w najbliższy weekend w Lubinie odbędą się Amatorskie Rajdy Dolnego Śląska.

STR. 5

## Piszą ostro do premiera

■ – Dość „zabawy” i eksperymentów! Ta sytuacja powoduje fundamentalne zagrożenie dla funkcjonowania przemysłu miedziowego i zakończy się tragicznie dla naszych miejsc pracy – piszą w petycji do premiera Mateusza Morawieckiego związkowcy z miedziowej Solidarności. W piśmie dosyć ostro oceniają to, co się dzieje w kadrach KGHM po dojściu do władzy Prawa i Sprawiedliwości.

– Pod płaszczykiem tzw. konkursów powołuje się „swoich ludzi” zasłaniając się konkursami i odpowiedzialnością rad nadzorczych. Niech przykładem tej sytuacji będzie konkurs na członków zarządu w KGHM, który ma być rozstrzygnięty po 22 czerwca br., a już dzisiaj wiadomo, że prezesem zarządu zostanie Marcin Chłudziński – piszą w petycji przedstawiciele Solidarności. – To jest czysta hipokryzja i obłuda. Za konkursem i decyzjami rady nadzorczej kryją się politycy, którzy nie mają cywilnej odwagi, aby wziąć bezpośrednią odpowiedzialność za swoje decyzje – czytamy dając w piśmie.

Według związkowców, od chwili przejęcia władzy przez Prawo i Sprawiedliwość, trwa „niekończący się eksperyment i karuzela osób we władzach KGHM oraz spółek zależnych”. A to ma swoje konsekwencje: „nierozwiązywanie nagromadzonych problemów z nieudanymi inwestycjami zagranicznymi, krajowymi, zadłużeniem spółki

i wzrostem zobowiązań pozabilansowych, pogarszającymi się warunkami pracy, wzrostem kosztów, rozbudową rad nadzorczych i zarządów”.

– Ta sytuacja powoduje fundamentalne zagrożenie dla funkcjonowania przemysłu miedziowego i zakończy się tragicznie dla naszych miejsc pracy – biją na alarm związkowcy. – Dość już eksperymentów z Polską Miedzią i igraniem naszymi miejscami pracy. Tu potrzebne są błyskawiczne decyzje rozwiązujące kluczowe problemy. Politycy muszą zrozumieć, że KGHM nie jest „samograjem” i nie mogą ograniczać się wyłącznie do spraw personalnych. Polska Miedź potrzebuje programu ratunkowego. Ostrzegamy przed dalszym ryzykowaniem kilkudziesięcioma tysiącami miejscami pracy. Dość zabawy i eksperymentów – kończą petycję członkowie miedziowej Solidarności.

Petycja, którą wysłano do premiera Morawieckiego, trafi również do prezydenta Andrzeja Dudy, prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego oraz przewodniczącego NSZZ Solidarność Piotra Dudy.

To nie pierwszy raz, kiedy od miedziowej Solidarności wychodzi apel do zwierzchników Polskiej Miedzi. Nieprawidłowości w zarządzaniu spółką zgłaszała przedstawicielom rządu i Ministerstwa Energii szef związkowych struktur w ZG Lubin Bogdan Nuciński.

MRT

## Solidarność wygrała

■ Załoga KGHM wybrała swoich przedstawicieli do rady nadzorczej miedziowej spółki. Najwięcej głosów zdobyli: Józef Czyzerski, Bogusław Szarek i Ireneusz Pasis. Oznacza to bezsporne zwycięstwo Solidarności, ponieważ wszyscy trzej reprezentują właśnie ten związek.



Największym zaufaniem obdarzono Józefa Czyzerskiego, szefa NSZZ Solidarność w ZG Rudna

z Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń PeBeKa, którego poparło 13,61 proc.

Głosy napływały z całej grupy kapitałowej. – To, że jestem pierwszy na liście, to dla mnie duże zaskoczenie, ale i nobilitacja – mówi Józef Czyzerski, który wybrany przez załogę został nie pierwszy raz.

Czyzerski przede wszystkim dziękuje za

zaufaniem. – To są wybory bezpośrednie. Ludzie nas znają i kojarzą, trzeba być wiarygodnym. Nie ukrywam, że jest to duże zobowiązanie, bo przed firmą trudne decyzje. Dodam jednak, że współpraca powinna przebiegać pomyślnie i liczę, że tak będzie – stwierdza.

Przedstawiciele reprezentujący pracowników mają przed sobą dużo pracy. – Jeden z podstawowych problemów to podatek od kopalni – mówi Czyzerski.

Sporym zaskoczeniem jest słabe poparcie, jakie załoga miedziowego giganta udzieliła Związkowi Zawodowemu Pracowników Przemysłu Miedziowego, który wystawił trzech kandydatów. Oznacza to, że w najbliższej kadencji związek ten, nie będzie miał w radzie żadnego reprezentanta.

Ogólna frekwencja w wyborach wyniosła 41,64 proc.

KATARZYNA SKOCZYLAS

## Wybrali nowego prezesa, ale wciąż rządzi stary

» Zaledwie w piątek wybrano nowego prezesa KGHM, którym został Marcin Chłudziński, a już we wtorek okazało się, że nie obejmie on nowego stanowiska tak szybko. Po zaskakującej decyzji o przerwaniu obrad Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy firmy, zarówno on, jak i nowi wiceprezesi będą musieli poczekać co najmniej do 6 lipca.



Na zdjęciu obecny zarząd (od lewej): Ryszard Jaśkowski, Stefan Świątkowski i Rafał Pawełczak



Marcin Chłudziński na razie na objęcie funkcji prezesa KGHM będzie musiał poczekać

W we wtorek, 26 czerwca, w KGHM akcjonariusze mieli zdecydować m.in. o udzieleniu absolutorium dla członków zarządu spółki oraz podziału zysku za 2017 rok. Obecny zarząd zdecydował, że dla akcjonariuszy nie przeznaczają zyski. Cały zysk – ponad 1,3 mld zł – planował przekazać na kapitał zapasowy miedziowego holdingu, wskazując na aktualną i przyszłą sytuację, planowane inwestycje oraz zadłużenie firmy.

Zastanawiające było, co w tej sytuacji zdecyduje Skarb Państwa, większościowy akcjonariusz, który zwykle sporą część zysku zagarniał właśnie do budżetu państwa.

Do głosowania jednak nie doszło. Najpierw – na wniosek Marcina Rupińskiego z Ministerstwa Energii – wprowadzono zmiany w statucie spółki, później – na ten sam wniosek – obrady przerwano do 6 lipca do godziny 14.

– To jest decyzja głównego akcjonariusza i nie będę jej komentował – mówi przedstawiciel Skarbu Państwa w odniesieniu do przerwania posiedzenia WZA. – Jeśli chodzi o zaproponowane zmiany w statucie, to mają one na celu optymalizację procedur wyboru członka zarządu w postępowaniu kwalifikacyjnym, prowadzonym przez radę nadzorczą, jednak ta uchwała nie została zgłoszona. Druga, uchwała, która została przyjęta, to jest doprecyzowanie kompetencji rady nadzorczej do przyjmowania jednolitego statutu spółki KGHM – dodaje.

Przerwanie wtorkowego posiedzenia oznacza, że spółką nadal kierować będzie stary zarząd, czyli pełniący obo-

zesa KGHM miał objąć Marcin Chłudziński, dotychczasowy prezes Agencji Rozwoju Przemysłu. Zarząd nowej, dziesiątej kadencji, mieli też tworzyć: Katarzyna Kreczmańska-Gigol, wiceprezes do spraw finansów i Radosław Stach, wiceprezes do spraw produkcji. Czy w tej sytuacji coś się zmieni? Czy zostanie anulowana decyzja rady nadzorczej, która powołała nowy zarząd?

– Nie komentujemy tej decyzji – ucina obecny prezes Pawełczak.

Przerwane obrady WZA oznaczają też, że w cierpliwość muszą się uzbroić związkowcy, których załoga wybrała jako swoich przedstawicieli do rady nadzorczej Polskiej Miedzi. Józef Czyzerski, Ireneusz Pasis i Bogusław Szarek we wtorek mieli zostać powołani do rady dziesiątej kadencji, ponownie ten punkt powinien się pojawić właśnie 6 lipca.

Warto wspomnieć, że od ubiegłego tygodnia nowych prezesów mają za to PeBeKa i Energetyka. W pierwszej z tych spółek szefostwo objął właśnie Tomasz Rawecki, w drugiej – Wojciech Swakoń.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Wyraży głębokiego współczucia oraz szczerze słowa wsparcia i otuchy dla  
**Anny Tatarynowicz**  
z powodu śmierci ukochanego syna

Koleżanki i koledzy z redakcji



# Kolejny odcinek S3 otwarty!

Na tę chwilę kierowcy czekali prawie trzy i pół roku. W poniedziałek oficjalnie oddano do użytku prawie 24-kilometrowy odcinek drogi ekspresowej S3 łączący Legnicę z Chróściami koło Lubina. Jak zapewniają sami wykonawcy, trasa jest nowoczesna, wygodna i co najważniejsze bezpieczna. W jej uroczystym otwarciu wzięli udział minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk.

Otwarty właśnie odcinek jest jednym z trzech biegnących przez teren Zagłębia Miedziowego. Za jego budowę odpowiedzialna była firma Budimex. – Dzisiaj kończymy pracę na 33 kilometrach drogi ekspresowej S3 pomiędzy węzłem Lubin Północ a Legnica Południe, przy czym do użytku dla kierowców oddana zostanie 24-kilometrowa część tej drogi – wyjaśnił na wstępie Krzysztof Nalewajko, rzecz-

nik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Chwilę później głos zabrał minister Adamczyk, który podziękował każdemu, kto przyczynił się do powstania nowej trasy. Szef resortu podkreślił również istotne znaczenie S3 dla gospodarki Polski. – To jedna z tych dróg strategicznych, która uruchamia potencjał naszego kraju, a szczególnie możliwości zespołu portów Szczecin-Świnoujście. Jest pewna zależność: każdy

oddany do użytku odcinek S3, to jest zwiększenie ilości towarów przeladowywanych w portach – mówił minister. – Mamy nadzieję, że na przełomie 2022 i 2023 roku oddamy do użytku drogę S3 do granicy państwa – dodał.

Jak zapewnia inwestor, kolejny, 11-kilometrowy odcinek łączący węzły Lubin Południe i Lubin Północ jest już praktycznie gotowy, ale na oddanie go do użytku będzie trzeba poczekać jeszcze około miesiąca. Tyle czasu potrwają bowiem prace wykończeniowe przy samym węźle Lubin Północ. Wcześniej droga w razie konieczności udostępniana będzie jedynie służbom ratunkowym. Na poniedziałkowej uroczystości obecni byli także wykonawcy tego fragmentu S3 (Mota-Engil).

O feralny odcinek z Lubina do Kaźmierzowa koło Polkowic zapytaliśmy natomiast Lidie Markowską, dyrektora dolnośląskiego oddziału



GDDKiA. – Droga ta będzie sukcesywnie oddawana do użytku od sierpnia do września. Myślę, że cały ten odcinek powinien być gotowy do końca tego roku – uważa dyrektor. Dodajmy, że wykonawcy tej trasy, czyli konsorcjum firm Salini i Tribex zostali już poinformowani przez Dyрекcję o tym, że od 16 czerwca rozpoczęto naliczanie kar za opóźnie-

nia w realizacji umowy. Każdy miesiąc zwłoki może kosztować wykonawców około 5 mln złotych.

Po przemówieniach przyszedł czas na symboliczne przecięcie wstęgi. Zanim do tego doszło drogę poświęcił ks. prałat Wiesław Migdał. Pół godziny później nową trasą przejechały już pierwsze samochody.

SZYMON KWAPIŃSKI

Fot. Szymon Kwapiński / TV Regionalna.pl

# EPOKA LUDOWCOWA

## NOWA STREFA TEMATYCZNA

## 30 CZERWCA 2018

## godz. 12.00

## ZOOLUBIN.PL

CENTRUM EDUKACJI PRZYRODNICZEJ W LUBINIE

Park Wrocławski / Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

# Niech żyją wakacje!

» **Ubrane na galowo dzieci z kwiatkiem w ręce na polskich ulicach oznaczają tylko jedno – zakończenie roku szkolnego. W piątek wakacje rozpoczęło 5413 uczniów lubińskich podstawówek, 1447 gimnazjalistów oraz 2848 uczniów szkół średnich i zawodowych. Tegoroczny wypoczynek będzie dla nich wyjątkowo długi, ponieważ potrwa aż 73 dni. Na zasłużone wolne z niecierpliwością czekali także nauczyciele, dla których minione dziesięć miesięcy z pewnością nie było łatwe, na co wpływ miała wprowadzona przed rokiem reforma edukacji.**

**W**akacje oficjalnie rozpoczęły się 23 czerwca i potrwać do końca sierpnia. Ponieważ w tym roku 1 września wypada w sobotę, przerwa od nauki potrwa o dwa dni dłużej. Początek roku szkolnego zaplanowano więc na poniedziałek 3 września.

W naszym regionie świadectwa odebrało blisko 60 tys. uczniów, najwięcej w powiecie legnickim (18,1 tys.), zaś najmniej w złotoryjskim (4,2 tys.). Co ciekawe, z powodu reformy szkolnictwa, w tym roku zabrakło absolwentów szkół podstawowych, które, po kilkunastu latach, znów są osmioletnie. Kosztem wyga-

szanych gimnazjów o rok dłużej potrwa też edukacja na poziomie szkół ponadpodstawowych, czyli techników, liceów i szkół branżowych.

Nieco inne są również podstawy programowe z wielu przedmiotów. A co o wprowadzonych zmianach sądzą sami nauczyciele? – Nas jeszcze one bezpośrednio nie dotyczą, ani organizacyjnie, ani programowo. Wydaje się jednak, że w ciągu czterech lat uczniowie będą mieli więcej czasu na rzetelne przygotowanie się do egzaminu maturalnego i w większym stopniu wpływ na to przygotowanie będą mieli nauczyciele – uważa Józef

Marciniszyn, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Kopernika w Lubinie. – Ostatecznie, o tym, czy reforma była dobra czy nie, przekonamy się dopiero w 2023 roku. Wtedy bowiem odbędzie się pierwsza matura na nowych zasadach – dodaje.

Reforma oświaty przysporzyła natomiast już teraz sporo zmartwień samorządom.

– To był trudny rok szkolny, ze względu na reformę oświaty, którą fundują nam rządzący właściwie co dwa lata – mówi Andrzej Pudełko, naczelnik wydziału edukacji i administracji w Urzędzie Miejskim w Lubinie. – Likwidacja gimnazjów niesie ze sobą określone problemy, z którymi miasto musiało sobie poradzić. Oczywiście niestety bez wsparcia pieniędzy z rządu, miasto zainwestowało kilka milionów w to, by tę zafundowaną nam reformę przejść – dodaje.

Teraz jednak przyszedł czas na długo wyczekiwany przez uczniów odpoczynek.

– Uczyliśmy się najlepiej jak umiałyśmy, chociaż oczywiście mogłoby być lepiej – śmieją się Marysia



Ponad 9,7 tys. uczniów lubińskich szkół rozpoczęło właśnie wakacje

i Ewa, które dostały promocję do trzeciej klasy gimnazjum. – Ze szkołą się jeszcze nie żegnamy na dobre, bo we wrześniu idziemy do trzeciej klasy – uśmiechają się dziewczyny.

Najbardziej cieszą ich oczywiście wakacje i wyjazdy. – Na razie mam zaplanowaną pierwszą część lipca, a później jak to w wakacje –

będzie spontanicznie i wesoło – mówi Marysia.

– A ja za niecały tydzień jadę do Hiszpanii, ale jeszcze wszystko mam w rozrypcie. Przede mną zakupy i ostateczne przygotowania – dodaje koleżanka Ewa.

Julia, Oliwia i Dominika skończyły właśnie szóstą klasę w Szkole Podstawowej nr 1 z oddziałami integracyjnymi.

Dziewczynki znalazły się w gronie najlepszych, wyróżnionych uczniów. Dzięki sumiennej pracy mają czerwony pasek na świadectwie, nagrodę książkową oraz niebagatelną średnią, którą można się pochwalić: 5,18; 5,54 i 4,91. Za swoją ciężką pracę, dziewczynom należy się teraz trochę błędnego lenistwa.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

## Zakończyli pierwszy, debiutancki rok



Rok szkolny zakończyły właśnie 58 uczniów, ale dyrektor Matla liczy, że już w kolejnym roku będzie ich znacznie więcej

– To był dla nas bardzo ważny rok: rozwojowy, ale i pełen ciężkiej pracy – podsumowuje pierwszy rok działalności lubińskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego jej dyrektor Sylwia Matla. Uczniowie tej placówki uroczystie zakończyli pierwszą klasę liceum i odebrali świadectwa.

– Przez ten rok pracowaliśmy wszyscy ciężko, bo uczyliśmy się wszystkiego od nowa, budowaliśmy coś od podstaw – przyznaje dyrektor Matla. – Myślę, że dla nas wszystkich, nauczycieli, wychowawców, trenerów, ale również uczniów zmienił się zupełnie charakter szkoły. Uczniowie zaczęli realizować szkolenie sportowe w wymia-

rze aż 16 godzin tygodniowo. To jest bardzo obciążające i musieli się nauczyć sobie z tym radzić – dodaje.

Bardzo duży nacisk na sport nie oznacza jednak, że uczniowie zrezygnowali z nauki. Jak przyznają Wiktoria Jaroniewska i Aleksandra Kondracka, które właśnie skończyły pierwszą klasę liceum w Szkole Mistrzostwa

Sportowego, wszystko da się pogodzić.

– Jest też czas na naukę – uśmiecha się Aleksandra, która za dobre wyniki w nauce odebrała dzień wcześniej nagrodę od przedstawicieli władz Lubina. – Z niektórymi przedmiotami radzę sobie lepiej, na przykład z matematyką, na inne muszę poświęcić więcej czasu. Ale warto, bo robię to, co kocham – dodaje, mając na myśli grę w piłkę ręczną.

Aleksandra skończyła pierwszą klasę liceum ze średnią ocen 5,31. Jej koleżanka Wiktoria ma niewiele niższą średnią, bo 5,13.

– To był pracowity rok. Pod względem nauki ciężki, ale wspominam go z uśmiechem – mówi Wiktoria. – Cieszę się, że powstała ta szkoła i mogę w niej kontynuować naukę – dodaje, chwając również atmosferę i nauczycieli oraz trenerów.

Nie tylko Aleksandra i Wiktoria odebrały świadectwa z czerwonym paskiem. W sumie wyróżniono w ten sposób 14 osób.

Rok szkolny zakończyło właśnie 58 uczniów, ale dyrektor Matla liczy, że już w kolejnym roku będzie ich znacznie więcej. Szkoła Mistrzostwa Sportowego, w której w tej chwili funkcjonuje jedynie Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące, rozszerza bowiem działalność i uruchamia również szkołę podstawową.

– Będziemy chcieli stworzyć Zespół Szkół Mistrzostwa Sportowego MKS

Zagłębia Lubin – przyznaje Sylwia Matla, dodając, że właśnie trwa rekrutacja.

Na razie jednak przed uczniami SMS dwumiesięczne wakacje. A rozpoczną je i zakończą dosyć pracowicie, bo obozem sportowym.

– Jedziemy na Węgry, ale taki obóz to przyjemność – uśmiechają się Wiktoria i Aleksandra.

MARTA CZACHÓRSKA



Wiktoria Jaroniewska i Aleksandra Kondracka

## Warkot stu silników w Lubinie

■ **Maluch, seicento, peugeot, aż po subaru i mitsubishi lancer. Wszystkie w wersji rajdowej. To będzie nie lada gratka dla miłośników motoryzacji – już w najbliższy weekend w naszym mieście odbędą się Amatorskie Rajdy Dolnego Śląska.**

Auta rajdowe z całej Polski przyjadą do Lubina. W weekend 30 czerwca i 1 lipca odbędą się Amatorskie Rajdy Dolnego Śląska.

Trzecia runda Tarmac Masters zaplanowana jest w naszym mieście. Są to mistrzostwa amatorów i półamatorów na Dolnym Śląsku. – W Lubinie będzie-

będzie bardzo szeroki. Zobaczymy i malucha, i mitsubishi lancera – czyli najwyższy model, jakim można się ścigać w amatorskich rajdach.

W sobotę wieczorem, 30 czerwca, impreza trafi też do lubińskiego rynku. Obok ratusza stanie specjalna rampa, na której odbędzie się prezentacja samochodów oraz załóg. – Około godziny 19 pierwszy samochód przejedzie przez rampę, to tzw. start honorowy – tłumaczy Jankiewicz.

Start zawodów odbędzie się w niedzielę rano, 1 lipca. Można pojechać na trasę zawodów, albo kibicować pod halą RCS, gdzie na telebimie będzie wyświetlany rajd. – Dla kibiców mamy mapy, żeby wskazać im dokładne



my pierwszy raz, ponieważ część zawodników, która startuje w rywalizacjach, zapraszała nas tutaj. Zapewniali, że zorganizowanie tu rajdu ściągnie dużo kibiców – opowiada Marcin Jankiewicz, prezes Stowarzyszenia G4 Sport Club.

Rajd nie będzie przebiegał ulicami Lubina. – Trasa będzie się znajdować w okolicach Rudnej, a dokładnie na odcinkach Górzyn-Wysokie, Gwizdanów-Wysokie – tłumaczy prezes.

Wszystkie auta będzie można za to oglądać pod halą RCS, gdzie przez całą niedzielę, 1 lipca odbywać się będzie serwis samochodów. – W niedzielę od rana będziemy mieli pod halą serwis samochodów. Uczestnicy przejdą badania, zapoznają się z trasą, sprawdzimy czy samochody mogą być dopuszczone do wyścigu – wylicza organizator.

Docelowo ma być około 100-120 samochodów, więc będzie co oglądać. Jakże auta będziemy mogli zobaczyć w akcji? Jak zapewniali organizatorzy – przekrój aut

miejsca, z których najlepiej oglądać rajd w terenie – opowiada prezes. – Mapki będziemy udostępniać na naszej stronie internetowej oraz będziemy rozdawać ulotki – dodaje.

Do rywalizacji może stanąć każdy, kto posiada odpowiednio wyposażone auto. – Klatka, zabezpieczenia, kierowca i pilot w kaskach – wylicza Jankiewicz. Wszystkie informacje dostępne są w regulaminie na stronie organizatorów.

Rajd będzie oczywiście skategoryzowany, bo ciężko, żeby maluch stawał w szranki z subaru. – Będą kategorie dla zawodników bez licencji i z licencjami – tłumaczy organizator.

Jak się dowiedzieliśmy, w weekend wszyscy, chcący skorzystać z basenów otwartych na RCS, nie napotkają żadnych utrudnień. – Miejsc parkingowych dla mieszkańców nie zabraknie. Samochody będzie można zostawić pod halą w zacienionym miejscu oraz obok kręgielni – mówi Piotr Midziak, prezes RCS.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

# Najlepsi z najlepszych nagrodzeni

» – Tak wyszło – mówi z rozbrajającym uśmiechem Julia Grubska, uczennica drugiej klasy lubińskiego II Liceum Ogólnokształcącego, która może się poszczycić maksymalną możliwą do osiągnięcia średnią ocen – 6,0. Dziewczyna znalazła się gronie 65 najlepszych uczniów z tutejszych szkół, których nagrodziły władze Lubina.

Jak zwykle na zakończenie roku szkolnego, honorujemy uczniów ze wszystkich lubińskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w nauce, ale nie tylko, bo mają też osiągnięcia w sporcie, kulturze oraz innych działaniach – wylicza Andrzej Pudełko, naczelnik wydziału edukacji i administracji, który w imieniu prezydenta wręczył nagrody najlepszym uczniom.

Każdy z młodych otrzymał list gratulacyjny od prezydenta Roberta Raczyńskiego oraz bon do wykorzystania w Empiku. Większość z nich – sądząc po deklaracjach – wyda go zapewne na książki, bo po prostu lubią się uczyć.

– Dla mnie jest to frajda – mówi o nauce Olga Młynarz z II LO, która kończy właśnie



Nagrody otrzymało w tym roku 65 uczniów

drugą klasę o profilu prawnym ze średnią ocen 5,75. Licealistka przyznaje, że na wysokie oceny pracuje cały rok. Już myśli o swojej przyszłości, bo w przyszłym roku czeka ją matura. – Chciałabym zająć się językami, są moją pasją. Może skandynawskim. Lubię mówić – śmieje się Olga.

Jej koleżanka ze szkoły, Dorota Szydłowska też snuje już plany na przyszłość. Chciałaby studiować medycynę. Na razie jednak kończy drugą klasę o profilu biologiczno-chemicznym. – To był bardzo ciężki rok – przyznaje Dorota, która osiągnęła średnią 5,9 i w grupie wybitnych uczniów nagrodzonych przez władze Lubina znalazła się drugi raz.



Od lewej: Julia Grubska, Olga Młynarz, Andrzej Pudełko, Dorota Szydłowska



Julia Grubska zakończyła rok z bardzo wysoką średnią ocen – 6,0

– Już myślę o maturze, którą będę zdawać w przyszłym roku – dodaje.

Nad egzaminem dojrzałości zastanawia się też Julia Grubska, która, jak się zdaje, z nauką nie ma najmniejszych problemów, o czym może świadczyć jej bardzo wysoka średnia ocen – 6,0.

– Myślę o maturze mam cały czas gdzieś z tyłu głowy. Bardzo się stresuję, ale mój tata mówi, że dam radę – śmieje się licealistka. – Co potem? Jestem rozdarta między astrofizykę a matematykę – dodaje.

Gdy pytamy o jej wysoką średnią, uśmiecha się i mówi, że „tak wyszło”. Za chwilę jednak dodaje, że ciężko na to pracowała.

Ponadto lubi przedmioty ścisłe.

– Najważniejsza jest determinacja i ciężka praca, wtedy uda się osiągnąć te najwyższe wyniki. Ponadto w drugiej klasie miałam osiem przedmiotów i mogłam się skupić na tym, na czym chciałam – mówi dziewczyna, która poza nauką znajduje czas także na przyjemności i pasje. – Staram się codziennie poświęcić godzinę na naukę, ale też chodzę na siłownię, udzielam korepetycji z matematyki, kiedyś grałam także w siatkówkę – wylicza.

Teraz zarówno Julia, jak i inni uczniowie nieco odpoczną od nauki, bo przed nimi dwa miesiące wakacji.

MARTA CZACHÓRSKA



# Gitarzysta z rynku ma konkurencję

» **Młoda skrzypaczka pojawiła się w lubińskim rynku. Czy będzie konkurencją dla dobrze już znanego mieszkańcom Szymona, występującego w tym miejscu od lutego?**

Anastazja ma 14 lat i do tej pory występowała tylko na koncertach zamkniętych. Jednak ponieważ rok szkolny się skończył i rozpoczęły się wakacje, dziewczyna postanowiła sama zapracować na swoje wydatki, grając dla przechodniów na ulicy.

– Nigdy tego nie robiłam i miałam trochę tremę – przyznaje dziewczyna.

Żeby dodać sobie otuchy, po raz pierwszy przysłała na lubiński rynek z grupką znajomych. – Po pewnym czasie moi koledzy znaleźli sobie inne zajęcia i rozeszli się, a ja dopiero wtedy poczułam się pewnie i swobodnie – uśmiecha się nastolatka, która po raz pierwszy wystąpiła w lubińskim rynku na początku czerwca.

Dziewczyna skończyła Szkołę Muzyczną I stopnia w Lubinie, obecnie uczy się w Szkole Muzycznej II stopnia w Legnicy.



**Anastazja ma 14 lat i na lubińskim rynku gra przede wszystkim Lindsey Stirling, ale niewykluczone, że niedługo posłuchamy jej własnego repertuaru**

Inspiracją dla młodej lubinianki jest amerykańska skrzypaczka – Lindsey Stirling, która w swoich utworach łączy kilka gatunków muzycznych. Jak opowiada Anastazja – wcześniej w ogóle nie lubiła tego instrumentu oraz muzyki klasycznej.

Odbiór jej występów przez mieszkańców pozytywnie ją zaskoczył. – Ludzie zatrzymują się i słuchają. Cieszę się, że utrok muzyki klasycznej trafia do ludzi – opowiada.

Na razie gra Lindsey Stirling, ale niewykluczone, że niedługo posłuchamy jej własnego repertuaru. – Powoli dojrzewam do pisania swoich utworów – mówi Anastazja.

Przed 14-letnią skrzypaczką w lubińskim rynku występował już Szymon grający na gitarze. Od czasu do czasu pojawia się tu również animatorka przebrana za klauna.

KATARZYNA SKOZYŁAS

## Nowi mieszkańcy zoo

■ Kolejne maluchy pojawiły się w lubińskim zoo. Tym razem dość niespodziewanie – po prostu wyszły na spacer po parkowych alejkach z dumną jak paw mamą. A to nie koniec narodzin, bo zaledwie kilka dni temu przyszły na świat także świnki maskowe.



Małych pawik jest piątka

Piątki potomstwa doczekały się wolno żyjące na terenie parku Wrocławskiego pawie. – Gniazdo, w którym pawia mama wysiadywała jaja znajdowało się prawdopodobnie w łęgowej części parku – mówi Agata Bończak, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej.

Właśnie dlatego pracownicy lubińskiego nie dostrzegli jajek.

– Obecnie młode wraz z mamą ze względów bezpieczeństwa znajdują się w wolierze zapleczewej przy wolierze żurawi mandżurskich. Gdy podrosną, za dwa, trzy tygodnie trafią z powrotem na wolność – zapewnia Bończak.

Przypomnijmy, że na wolności w lubińskim parku żyje osiem pawik, które zostały wypuszczone z wolier w grudniu ubiegłego roku. Teraz dołączyła do nich piątka maluchów.

– To nie jedyne pisklaki, jakie możemy oglądać w lubińskim zoo. Trwają łągi u bażantów, młode zobaczyć można między innymi w wolierze bażantów himalajskich czy kiściców nepalskich. Ciekawa jest także obserwacja rosnącego w bardzo szybkim tempie bociana białego, gęsi tybetańskich czy dorównujących już wielkością rodzicom gęgaw – wylicza dyrektor CEP.

Jednak to nie jest koniec narodzin w lubińskim zoo. W ostatnią niedzielę potomstwa doczekały się także świnki maskowe – mama Słoninka i tato Arnold.

– Maluchów urodziło się 11 i wszystkie mają się dobrze. W środę świnki wyszły na pierwszy spacer. Teraz będą się pokazywać na wybiegu regularnie – mówi Agata Bończak.

MARTA CZACHÓRSKA

## Kino w plenerze już w piątek

■ Pierwszy seans kina plenerowego przerwał deszcz, ale może tym razem pogoda nie spłata organizatorom psikusa. Już w najbliższy piątek, 29 czerwca w lubińskim rynku będzie można obejrzeć dwa filmy

– Kino letnie, plenerowe zagości u nas na dłużej – do końca sierpnia, a jeśli będzie się podobać, będzie zainteresowanie i dopisze



pogoda, nawet do końca września – mówi Marcelina Falkiewicz, odpowiedzialna za promocję wydarzeń w lubińskim wydarzeń w lubińskim magistracie. Zawsze pokazywane będą po dwa filmy.

Najbliższy seans odbędzie się już w piątek, 29 czerwca. Na początek, o godzinie 18, wyświetlona zostanie „Seksmisja”, później „Pulp Fiction”.

Od lipca seanse filmowe pod chmurką będą się odbywać zarówno w rynku, jak i w parku Wrocławskim.

Wstęp na wszystkie pokazy jest oczywiście bezpłatny.

MRT



Świnek zaś przyszło na świat 11

Fot. A. Bończak / Zoo Lubin

8. edycja  
**PIĄTKOWE GRANIE**

wakacyjna scena prezentacji muzycznych

konkurs dla zespołów muzycznych  
regulamin na stronie:  
wzgorzezamkowe.pl

wstęp: BEZPŁATNY  
miejsce: Gospoda Zamkowa, Lubin  
godzina: 20.00

29 czerwca - TERCJA MAŁA  
6 lipca - A. GOLEMBERSKA&A. TELUK  
13 lipca - ALTHER EGO  
20 lipca - FIX UP  
27 lipca - THE LESS  
3 sierpnia - ATS  
10 sierpnia - TAMP  
17 sierpnia - THE MOHERS  
24 sierpnia - UNIVERSE RESET

ośrodek kultury wzgórze zamkowe

### Pomógł, a potem pobił i okradł

Wydawało się, że 35-latek chce pomóc choremu mężczyźnie. Jednak to były tylko pozory. W drodze do lekarza pobił go i okradł. 45-letni lubinianin źle się czuł i nie mógł dotrzeć o własnych siłach do przychodni, dlatego poprosił przechodnia o pomoc. Młody mężczyzna, tak jak poprosił chory, wezwał taksówkę, a nawet wsiadł razem z nim do auta, by później pomóc dojść do lekarza. Jednak gdy mężczyźni wysiedli z auta, „uprzejmy” przechodzień uderzył i przewrócił 45-latkę, a potem ukradł mu portfel wraz z dokumentami i uciekł. Napastnikiem okazał się 35-letni polkowiczaniec. Został już zatrzymany przez policję. – Trafiał do policyjnego aresztu. Przyznał się do winy. Tłumaczył się tym, że w momencie rozboju był pijany – mówi starszy aspirant Sylwia Serafin. **MRT**

### Groził, że zabije i spali dom

Najpierw uderzył kolegę, a gdy mężczyzna, który zauważył bójkę, zwrócił mu uwagę, zaczął się odgrażać. 20-letni lubinianin nie przebiegał w słowach, groził śmiercią i spaleniem mieszkania. Nie przestał nawet kiedy pojawili się policjanci. 58-letni mieszkaniec Lubina, stojąc na balkonie, był świadkiem bójki. Młody chłopak uderzył innego, przesiadującego na ławce mężczyznę. W chwili gdy 58-latek upomniał agresora, by przestał – ten zaczął się odgrażać. Krewki młodzieniec groził, że zabije obserwatora i spali mu mieszkanie. Chcąc dostać się do bloku – wybił szybę w drzwiach na klatkę schodową, a także kopnął w nie z taką siłą, że je uszkodził. Wszystko to wydarzyło się na Ustroniu, około godziny 19. Na miejsce wysłano patrol policji. Mundurowi zatrzymali furiata. Pijany 20-latek z Lubina miał w organizmie blisko dwa promile alkoholu. – Agresywny mężczyzna, nawet mimo obecności policjantów, nie przestał stosować groźb wobec mężczyzny, który obserwował bójkę z balkonu. Młodzieniec został zatrzymany. Grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności – informuje starszy aspirant Karolina Hawryłciów z lubińskiej komendy. **KS**

# Mowy końcowe wygłoszone, wyrok dopiero w lipcu

» – To była zbrodnia przeciwko wyborom – mówiła na ostatniej rozprawie Adela Szklarz, oskarżycielka Władysława Bigusa i Andrzeja Bobrka. W lubińskim sądzie wygłoszone mowy końcowe w sprawie tzw. przestępstwa wyborczego w Rudnej. Na wyrok sądu musimy poczekać do 10 lipca.



Andrzej Bobrek (z lewej) i Władysław Bigus są oskarżeni o niedopełnienie obowiązków w związku z wyborami samorządowymi i naruszenie przebiegu wyborów

Osoby, które miały nadzorować te wybory i czuwać nad nimi, uderzyły w ostoję demokracji. Ingerując w coś, co jest dla społeczeństwa święte, czyli w wolne i sprawiedliwe wybory – mówiła Adela Szklarz, podczas wygłoszenia mów końcowych.

Zbliża się koniec procesu, który ruszył w styczniu. Wszyscy świadkowie zostali przesłuchani, odczytano mowy końcowe, więc tym samym, na następnym spotkaniu, poznamy wyrok w sprawie szefów samorządu w Rudnej – wójta Wła-

dysława Bigusa i jego sekretarza Andrzeja Bobrka.

Przypomnijmy, że do tzw. przestępstwa wyborczego miało dojść przy ostatnich wyborach samorządowych w 2014 r., w Rudnej. Ówczesni konkurenci Władysława Bigusa – Adela Szklarz i Waldemar Latos – podejrzewają, że do list wyborców celowo zostały dopisane nieuprawnione osoby. Ten pogląd podziela prokuratura, która wójtowi i sekretarzowi (a wówczas zastępcy wójta) Rudnej postawiła zarzuty niedopełnienia obowiązków w związku z wyborami

samorządowymi i naruszenia przebiegu wyborów.

Prokurator oraz pełnomocnik zapewniali, że obowiązek nadzorowania wyborów nie został dopełniony, a na listy wyborcze wpisano osoby, nie powinny się tam znaleźć. Wśród nich znajdowały się osoby spoza Rudnej – z Lubina, a nawet z Wrocławia.

W związku z tym, na wcześniejszych rozprawach przesłuchiowano świadków. Do akt sprawy dołączono 53 nazwiska.

– Oskarżeni nie dopełnili obowiązków przy organizacji procesu wyborczego,

w obydwóch turach – przekonywał prokurator. – To na wójcie gminy ciążył obowiązek prawidłowego zorganizowania wyborów. W kwestii przygotowywania list wyborczych, doszło do nieprawidłowości. Oskarżeni znali te osoby i byli całkowicie świadomi. Funkcjonariusze publiczni nie powinni dopuszczać się takich czynów – dodaje.

Obrońca oskarżonych przekonywała, że ani Bigus, ani Bobrek nie znali wyborców dopisanych na listach oraz nie wiedzieli gdzie zamieszkują. – Wszyscy świadkowie wskazują na

swój związek z gminą Rudna, więc nie są to osoby odebrane – mówiła adwokat. – Wójt nie nadzoruje wyborów w gminie. Czuwa nad tym gminna komisja wyborcza lub obwodowe komisje wyborcze. Oskarżeni obdarzyli zbyt dużym marginesem zaufania swoich pracowników, którzy mieli weryfikować listy wyborców. To nieumyślne niedopatrzanie – usłyszeliśmy ze strony obrony.

Władysław Bigus, sprawujący funkcję wójta gminy Rudna od ponad ćwierćwiecza, mówił że czuje się upokorzony. – W mojej działalności przeżyłem liczne kontrole i organy te nigdy nie dopatrzyły się żadnych uchybień i nieprawidłowości z mojej strony. Zarzuty, które są mi postawione, są efektem działalności politycznej. Rozdmuchanie tematu i obecność mediów jest dla mnie upokarzająca – mówił Władysław Bigus.

Oskarżonym grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Wyrok zostanie ogłoszony 10 lipca.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

## Nie żyje kierowca skutera

■ **Niestety nie udało się uratować kierowcy skutera, który zderzył się z autem osobowym na drodze relacji Ścinawa – Lubin. To drugi bardzo poważny wypadek, do którego doszło w ciągu zaledwie dwóch dni na tej drodze.**

Na drodze ze Ścinawy do Lubina, za Turowem w sobotę 23 czerwca zderzyły się ze sobą skuter i renault. Kierowca skutera, 59-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego, został zabrany przez helikopter służb medycznych. Niestety, mężczyźni nie udało się uratować. Sprawę od policjantów przejęła więc prokuratura, która wyjaśni dokładne przyczyny zdarzenia.

To nie jedyny wypadek, do jakiego doszło na tej drodze w ciągu zaledwie kilku dni. Przypomnijmy, że 21 czerwca, za Siedlcami, zderzyły się dwa samochody osobowe. Jedno z aut trzeba było rozcinać, by wydobyć z niego kobietę, która nim kierowała. 25-latkę w czwartym miesiącu ciąży, przetransportowano helikopterem do szpitala.

– To prosty odcinek drogi, więc kierowcom zdarza się jechać tu za szybko – przyznaje starszy aspirant Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji, dodając jednak, że na tej drodze nie dochodzi do aż tak wielu wypadków, nie jest uznawana za miejsce szczególnie niebezpieczne.

W planach jest rozbudowa trasy z Lubina do Ścinawy. Na tę chwilę Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zleciła opracowanie projektu, który ma być gotowy do końca 2020 r. Na sam remont, kierowcy będą więc musieli jeszcze trochę poczekać.

KS

## Kopnął policjantkę i zwyzywał policjanta

■ **Pijany 23-latek najpierw zaczął przechodzić, a później zaatakował policjantów, którzy próbowali go uspokoić. Funkcjonariuszkę kopnął, a jej partnera zwyzywał. Grozi mu za to do trzech lat więzienia.**

W centrum Lubina awanturował się młody mężczyzna. 23-letni polkowiczaniec, który był pod wpływem

alkoholu, zaczął przechodzić. Na widok radiowozu nie tylko nie przestał, ale zaczął jeszcze bardziej prowokować swoim zachowaniem. Gdy para policjantów podeszła do awanturnika – ten kopnął policjantkę i zwyzywał policjanta.

– Zatrzymany mężczyzna usłyszał zarzut naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszki policji, połączonego z lekkim uszczerb-

kiem na zdrowiu oraz znieważenia, którego się dopuścił wobec drugiego z funkcjonariuszy – informuje Karolina Hawryłciów, starszy aspirant lubińskiej komendy.

23-latek przyznał się do zarzutów, za swoje wybryki odpowie przed sądem. Za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności, za znieważenie mundurowego do roku. **KS**

**BEATKA**  
music club

| LUBIN, KARKONOSKA 1 |

PIĄTKI I SOBOTY OD 21:00

665 655 325

# Problem narkomanii

**» Zazywanie środków psychoaktywnych przez dzieci i młodzież może spowodować szereg negatywnych konsekwencji zdrowotnych oraz społecznych. Znaczna część młodzieży jest tego świadoma. Jednak, pomimo wiedzy na temat szkodliwości sięgania po substancje psychoaktywne, młodzi ludzie podejmują zachowania ryzykowne związane z zazywaniem narkotyków.**

**P**odczas spotkań profilaktycznych, prowadzonych w szkołach w ciągu całego roku szkolnego przez terapeutów Sekcji Profilaktyki Uzależnień, młodzież pyta o powody, dla których sięga się po narkotyki podaje:

Namowy ze strony innych osób – przynależność do grupy rówieśniczej w wieku dorastania jest bardzo ważna dla młodego człowieka. Utożsamiając się z grupą, stara się zachowywać podobnie jak pozostali jej członkowie. Jeśli w danej grupie występuje aproba dla zazywania narkotyków, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że młody człowiek, chcąc być jej częścią, prędzej czy później również sięgnie po substancje psychoaktywne. Faktem jest, że na początku przyjmowanie narkotyków prawie nigdy nie odbywa się w samotności, lecz w grupie. Środowisko osób już używających narkotyki, wywiera zawsze pewien wpływ na niebiorących. I nie musi to być wcale bezpośrednia presja. Wystarczy roztaczać wokół siebie pewną aurę „wtajemniczenia”, by uruchomić w drugiej osobie chęć dołączenia do „kręgu wtajemniczonych”. Może to odbywać się również w formie żartów z obaw kolegi czy koleżanki, związanych z zazywaniem narkotyku. Nie każdy potrafi poradzić sobie w takiej sytuacji. Młodzi ludzie, podczas zajęć w szkołach opowiadają, że czasem wolą udawać, iż spróbowali narkotyku i że są pod jego działaniem, niż odmówić

i narazić się na przykre komentarze na swój temat lub odrzucenie przez kolegów.

Uciezka od problemów – młodzi ludzie mówią, że dzięki narkotynom choć na chwilę mogą zapomnieć o problemach. Często nie widzą innego sposobu na rozwiązanie trudnej sytuacji, poza zazywaniem substancji psychoaktywnej. Należy zaznaczyć, że narkotyki nie rozwiązują problemów, a powodują narastanie kolejnych, jak konflikty z prawem, wypadki, trudności w szkole, w relacjach z innymi ludźmi. U części młodych ludzi brak jest niezbędnych umiejętności związanych z radzeniem sobie w sytuacjach trudnych. Nie posiadają ich, ponieważ nie zostali tego nauczeni. Człowiek nie rodzi się z takimi umiejętnościami lecz uczy się ich m.in. poprzez obserwowanie rodziców i ich sposobów na radzenie sobie z problemami. Jeśli nie wyniesie pozytywnych wzorców z domu, to szuka innych rozwiązań, czasem niestety destrukcyjnych. W celu nabycia tego rodzaju umiejętności młody człowiek może korzystać z doświadczeń innych bliskich czy zaufanych osób, bądź np. uczęszczać na spotkania grupy rozwoju osobistego dla młodzieży, która prowadzona jest w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Może również skorzystać z konsultacji indywidualnych ze specjalistą Sekcji Profilaktyki Uzależnień MOPS. Nabycie konstruktywnych umiejętności i postaw życiowych zmniejsza ryzyko uciekania się do pomocy substancji psychoaktywnej w konfrontacji z sytuacjami problemowymi.

Innymi powodami, wymienianymi przez młodzież jest ciekawość, chęć spróbowania czegoś nowego, przeżycia nieznanego doświadczenia, czy też nuda. Dlatego ważne jest, aby młodzi ludzie posiadali własne zainteresowania i pasje. Uprawianie sportu, rozwijanie innego hobby czy uczestnictwo w różnorodnych formach aktywności społecznych lub religijnej, mogą w sposób konstruktywny zaspokajać potrzebę ekscytujących doznań, stymulacji czy przynależności do grupy rówieśniczej.



Po czym poznać, że osoba sięga po narkotyki?

1. Najłatwiej przychodzi to osobom bliskim. Bliscy, czyli rodzina, partnerzy, współpracownicy, którzy dobrze znają zachowanie danej osoby na co dzień, wiedzą jak reaguje na różne zdarzenia, jak radzi sobie w sytuacjach trudniejszych lub zwyczajnych. To bliscy są w stanie stwierdzić czy to jest dla tej osoby typowe, czy też nie. Niektórzy z natury są bardziej energiczni, inni natomiast preferują zdecydowanie wolniejsze tempo i nie należy wtedy wiązać takich zachowań z użyciem narkotyku. Znaczące zmiany w zachowaniu, zaniedbywanie swoich dotychczasowych obowiązków i zainteresowań, nie dotrzymywanie składanych

obietnic – choć nie zawsze są równoznaczne z tym, że osoba zazywa narkotyki, powinny stanowić niepokojący sygnał. W przypadku dzieci i młodzieży wystąpić mogą także problemy z nauką, późne powroty do domu.

W przypadku zazywania narkotyków, natężenie zmian w zachowaniu jest ściśle związane z ilością przyjętej substancji psychoaktywnej oraz zależne od rodzaju narkotyku, i tak np.:

**Marihuana** – sygnałami ostrzegawczymi, świadczącymi o tym, że bliski jest pod jej wpływem mogą być przekrwione oczy, kaszel, zaburzenia koordynacji ruchowej oraz specyficzny zapach – słodkawa woń ubrań i włosów tej osoby.

Inną grupą narkotyków są stymulanty jak np.: amfetamina, metamfetamina, kokaina. Osoba będąca pod wpływem tych substancji zwraca swoją uwagę ogólnym pobudzeniem i niepokojem psychoruchowym (gadatliwość, przyspieszona mowa, brak apetytu, bezsenność, rozszerzone źrenice).

W przypadku używania środków z grupy opiatów czyli heroiny czy morfiny zachowanie może charakteryzować się nadmiernym uspokojeniem, sennieścią (opadające powieki).

Z kolei środki halucynogenne takie jak m.in. LSD, grzyby halucynogenne będą powodować silne zaburzenia zachowania, objawiające się przede wszystkim w nieracjonalnych i dziwnych wypowiedziach.

Większe dawki również mogą spowodować zaburzenia koordynacji motorycznej.

2. W sytuacji eksperymentowania z substancjami psychoaktywnymi często dochodzi do zmiany znajomych. Nowe kręgi towarzyskie, „trzymanie kolegów” z daleka od rodziny, partnerów, odbieranie tajemniczych telefonów, bądź nie odbieranie ich mogą świadczyć, że osoba ma do czynienia z grupą, która jest uwikłana w używanie nielegalnych substancji.

3. Inną przesłanką przemawiającą za tym, że bliski może mieć problem z narkotykami jest posiadanie nietypowych przedmiotów. Są to między innymi szklane lufki, woreczki foliowe, folia aluminiowa w małych kawałkach, opalone tyczeczki, igły, strzykawki.

## Gdzie szukać pomocy?

Pierwszym krokiem niewątpliwie powinna być rozmowa z osobą, którą podejrzewa się o uzależnienie od narkotyków. Bliscy, przed jej podjęciem, powinni uzbroić się w odpowiednią wiedzę. Pomocne i wspierające będzie skontaktowanie się ze specjalistą zajmującym się profilaktyką uzależnień.

**Konsultacje osób uzależnionych od narkotyków i ich rodzin**  
MOPSLubin, Sekcja Profilaktyki Uzależnień

ul. Niepodległości 31, tel. 76 847 63 55, 723 207 707

OPRACOWANIE MERYTORYCZNE:  
ALEKSANDRA DANEK,  
MAŁGORZATA WOŹNIAK  
MOPS LUBIN





Wiadomości

# Powiatowe

## Z jednokierunkowej stała się dwukierunkową



Łącznik między ulicami Kilińskiego i Księcia Ludwika stał się drogą dwukierunkową. Na wysokości starostwa obowiązuje teraz zakaz parkowania

» Przy Starostwie Powiatowym w Lubinie sporo się zmieniło. To ważna informacja przede wszystkim dla kierowców. Łącznik między ulicami Kilińskiego i Księcia Ludwika, którym do tej pory można było przejechać tylko w jedną stronę, stał się drogą dwukierunkową.

Uczulamy kierowców, by zachowali szczególną ostrożność i zwracali uwagę na znaki drogowe. Przy budynku starostwa, w związku ze zmianą

organizacji ruchu, został wprowadzony zakaz parkowania – mówi Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Przy zaparkowanych na poboczach drogi autach, ciężko byłoby się minąć dwóm samochodom. A od piątku, 22 czerwca, można tutaj wjechać zarówno od ulicy Kilińskiego, jak i od Księcia Ludwika.

O zmianach dobitnie świadczą nowe znaki drogowe i słupki ustawione wzdłuż jezdni, na brzegu chodnika. Zdarzają się jednak tacy, którzy wciąż tu parkują. Każdy, kto zostawi tu auto,

musi się liczyć z mandatem lub nawet odholowaniem pojazdu.

– W pobliżu Starostwa Powiatowego znajduje się teraz Urząd Gminy Lubin, dlatego znacznie zwiększył się tu ruch. Gmina udostępniła plac za swoim budynkiem do parkowania. Żeby była łatwiejsza możli-

wość dojazdu, została zmieniona organizacja ruchu i wprowadzony ruch dwukierunkowy – wyjaśnia Rosik. – Teraz kierowcy mogą wyjechać spod starostwa zarówno w prawo, w ulicę Kilińskiego, jak i w lewo, w Księcia Ludwika – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

## Przekazą pieniądze na drogi

■ Powiat lubiński przekaze gminie wiejskiej Lubin dodatkowe pół miliona złotych na remonty dróg. Dzięki tym pieniądзом wyremontowane zostaną trasy w kierunku Czerńca oraz od S3 do Zimnej Wody.

W marcu tego roku starosta powiatu lubińskiego oraz wójt gminy wiejskiej Lubin podpisali porozumienie o współpracy, mówiące o tym, że oba samorządy przystąpią do wspólnej modernizacji dróg oraz budowy chodników. Podzielono się też kosztami wszystkich inwestycji. Ustalono, że gmina pokryje 66 procent, a powiat 34 procent kosztów.

Teraz powiat przekaze kolejne pieniądze na remonty. Dzięki nim zwiększony zostanie plan wydatków na przebudowę drogi w Niemstowie oraz wybudowane zostaną chodniki, zatoki autobusowe i perony przystankowe w Księginicach, Raszowej i Gorzycy.

Ponadto, na podstawie porozumienia zawartego przez samorządy w 2016 roku, powiat lubiński przekaze gminie wiejskiej Lubin 510 tysięcy zł na kapitalne remonty nawierzchni jezdni w kierunku Czerńca na około 850 metrach oraz od S3 do Zimnej Wody na około jednym kilometrze.

Przekazanie pieniędzy muszą jeszcze zaakceptować radni powiatu lubińskiego. Zajmą się tą sprawą na najbliższej sesji, już w czwartek 28 czerwca.

– Liczymy, że w przyszłym roku uda się kontynuować dobrą współpracę, bo to inwestycje, które są niezbędne dla bezpieczeństwa naszych mieszkańców – podsumowuje starosta lubiński Adam Myrda.

MARTA CZACHÓRSKA



Pieniądze na remonty powiat lubiński przekazuje na mocy porozumienia, które starosta Adam Myrda podpisał w marcu tego roku z wójtem gminy Lubin Tadeuszem Kielanem

ruszył

POWIATOWY PROGRAM PROFILAKTYKI PRÓCHNICZY ZĘBÓW U DZIECI I MŁODZIEŻY z terenu Powiatu Lubińskiego

Szczegółowe informacje o programie na [www.lubin.pl/ZdroweZebry](http://www.lubin.pl/ZdroweZebry)

STAROSTA LUBIŃSKI  
Adam Myrda

PREZYDENT MIASTA LUBINA  
Robert Raczynski

WÓJT GMINY LUBIN  
Tadeusz Kielan

BURMISTRZ ŚCINAWY  
Krystian Kosztyla

# Kolorowe Dni Lubina

» Prawdziwe tłumy pojawiły się na koncertach rozpoczynających Dni Lubina. Było radośnie, beztrudno i kolorowo – prawdziwie wakacyjnie. Kolejne dwa dni święta miasta nie były zresztą gorsze. Na scenie ustawionej na błoniach wystąpili między innymi: Sławomir, Natalia Nykiel, Korteż i Majka Jeżowska.

Wydawało się, że w tym roku pogoda wyjątkowo nie sprzyja zabawie w plenerze i to będzie deszczowy początek wakacji. Jednak w piątek, tuż przed rozpoczęciem imprezy na błoniach – jak na zawołanie – deszcz ustał.

Na koncerty Grubsona, Sławomira i Natalii Nykiel przyszedł tłum. Szczególnie tłoczno było podczas występu tego drugiego artysty. Gdy publiczność usłyszała znany wszystkim zwrot: „Cześć, tu Sławomir”, rozległ się wielki krzyk i od

tego momentu dostać się, a właściwie przecisnąć pod scenę było bardzo trudno.

Między koncertami lubinianie mogli poczuć na własnej skórze, co to jest święto kolorów. Trzy razy publiczność obrzuciła się kolorowymi proszkami w ramach Holi Festiwal Poland, który do naszego miasta dotarł po raz pierwszy.

Drugiego dnia choć pogoda była już nieco gorsza, też sporo mieszkańców przyszło na błonie posłuchać muzyki. Sobotnią muzyczną imprezę rozpoczął zespół Marcus Arent, zwycięzca zeszłorocznej edycji Piątkowego Grania. Później scenę opanował Łąki Łan, grający połączenie muzyki elektronicznej, rocka oraz funk. Bosonogi, barwnie ubrany wokalista wprowadził sielski, wakacyjny

klimat. Pod sceną skali młodzi i starsi lubinianie.

Następnie publiczność porwał zespół Video, który był bardzo wyczekiwany przez niektórych fanów. – Video mieli przyjechać na błonie w tamtym roku, ale występ odwołali. Cały rok ich wyczekiwałam i w końcu się pojawili – mówi Monika, szalejąca pod barierkami.

Muzyczny wieczór zakończył Korteż. Nastrojowe ballady przyciągnęły mnóstwo słuchaczy.

Niedziela, czyli trzeci dzień święta miasta, wyglądał już nieco inaczej, bo został zdomino-

wany przez sport. Na błoniach, tak jak w ubiegłym roku, stworzono strefę Fit Zone.

Sportowcy reprezentujący kilka dyscyplin starali się zachęcić dzieci i ich rodziców do aktywnego spędzania czasu. Instruktorzy z Lubińskiego Centrum Jogi pokazali, że do wykonania większości ćwiczeń wcale nie potrzeba wielkich umiejętności czy nadludzkiej siły. Dowodem na to może być choćby tzw. pozycja wesołego Buddy, w której bez trudu jesteśmy w stanie unieść do góry osobę znacznie cięższą od siebie.

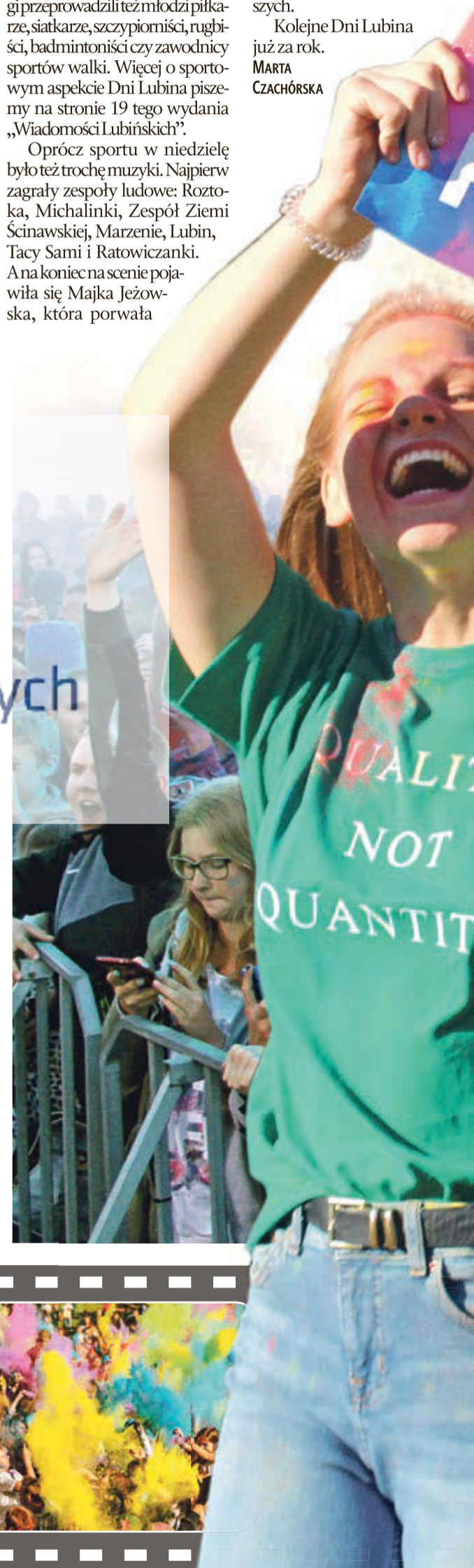
Krótkie, acz efektowne treningi przeprowadzili też młodzi piłkarze, siatkarze, szczypiomiści, rugbiści, badmintoniści czy zawodnicy sportów walki. Więcej o sportowym aspekcie Dni Lubina piszemy na stronie 19 tego wydania „Wiadomości Lubińskich”.

Oprócz sportu w niedzielę było też trochę muzyki. Najpierw zagrały zespoły ludowe: Roztoka, Michalinki, Zespół Ziemi Ścinawskiej, Marzenie, Lubin, Tacy Sami i Ratowiczanki. A na koniec na scenie pojawiła się Majka Jeżowska, która porwała

do zabawy i młodszych, i starszych.

Kolejne Dni Lubina już za rok.

MARTA CZACHÓRSKA





Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

## Dzięki nim spacerzy mają być ciekawsze



Fot. Centrum Edukacji Przyrodniczej

■ **Już nie tylko zwierzęta mieszkające w lubińskim zoo w parku Wrocławskim są dokładnie opisane i oznaczone. Specjalne tabliczki pojawiły się także przy części roślin. W ten sposób spacerujący po parku będą mogli się przy okazji, czegoś ciekawego dowiedzieć.**

– Część roślin została oznakowana specjalnymi tabliczkami z polską i łacińską nazwą – mówi Agata Bończak, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej. – Systematycznie pojawiać się będzie coraz więcej tabliczek, aby umożliwić zwiedzającym poznawanie nazw roślin, co przełoży się równocześnie na poszerzenie zakresu działalności edukacyjnej Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie – dodaje.

Roślinność parku Wrocławskiego jest niezwykle zróżnicowana, zarówno w części naturalnej, jak i w części uporządkowanej zieleni. Co roku pojawiają się nowe, ciekawe i rzadkie

okazy roślin. Kolejne nasadzenia planowane są jesienią.

Jednocześnie przypominamy, że w każdą niedzielę wolną od handlu można wybrać się na spacer po lubińskim zoo z przewodnikiem, którego można również zapytać o roślinność rosnącą w parku. Nie trzeba się wcześniej zapisywać, wystarczy przyjść o wyznaczonej porze pod budynek edukacyjny.

Najbliższe takie spotkanie odbędzie się 8 lipca. Kolejne: 15 i 22 lipca oraz 12 i 19 sierpnia. Spacer z przewodnikiem zawsze rozpoczyna się o godzinie 16, a udział w nim jest bezpłatny.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

Firma sprzątająca poszukuje pracowników sprzątających na obiekcie wielkopowierzchniowym Auchan w Lubinie, mile widziane osoby z orzeczeniem. Proponowana stawka 2250 zł brutto miesięcznie. Kontakt telefoniczny: 661 992 026

**ODSTĄPIĘ  
DOBRE PROSPERUJĄCE  
STOISKO ODZIEŻOWE  
W DOMU TOWAROWYM W LUBINIE  
WRAZ Z WYPOSAŻENIEM I TOWAREM  
CENA DO NEGOCJACJI**

KOM. 883 010 020 TEL. 76 8410 078 W GODZ. 8.00-14.00

**Uczelnia  
Jana  
Wyżykowskiego**

**Studia  
to nie  
kosmos**

[www.ujw.pl](http://www.ujw.pl)

Polkowice • Lubin

## ! Historyczna Pocztówka (223)

ŚCINAWA



Czterooobrazkowa widokówka Ścinawy prezentuje ważniejsze obiekty w mieście.

U góry od lewej klasztor ojców bonifratrów, most na Odrze. U dołu od lewej wieża ciśnień i hala sportowa oraz urząd skarbowy. Ciekawostką jest, iż w budynku tym przez długie powojenne lata działał Państwowy Dom Dziecka. Obecnie mieści się tu Dom Seniora „Przystań”, który jest miejscem stworzonym z myślą o osobach starszych, niepełnosprawnych i chorych.

## ! Legendy i gawędy Ziemi Lubińskiej

BICIE DZWONU (ŚCINAWA)

### Centrum Innowacji Audiowizualnych



Po utracie kościoła na początku XVI wieku, ścinawscy katolicy wybudowali własną świątynię dopiero w 1841 roku. Cóż to była za radość! Jednocześnie zadbali o bogaty wystrój kościoła. U mistrza ludwisarskiego zakupili trzy spiżowe dzwony, z których dwa wkrótce jednak musieli oddać na potrzeby toczącej się wojny. Pozostał tylko jeden – najokazalszy. Był mroźny styczeń 1945 roku. Wojska sowieckie szybko zbliżyły się do linii Odry. Ścinawianie byli święcie przekonani, że Rosjanie zatrzy-

mają się nad rzeką i zakończy się wojna. Tymczasem wojska radzieckie zaczęły ostrzeliwać miasto. Mieszkańcy byli zrozpaczeni, nie pozostało im nic innego, jak ratować się ucieczką. Pospiesznie załadowali na wozy swój dobytek. Ale nie można było zabrać dzwonu – symbolu ich wiary ze swoim kościołem. Nie chcąc, aby wpadł w obce ręce, postanowili dzwon zakopać na pobliskich łąkach. Po wojnie niemal wszyscy dawni mieszkańcy opuścili miasto. W ich miejsce przybyli osadni-

cy, którzy bardzo zniszczoną świątynię musieli rozebrać, pozostawiając wolne miejsce. Pamięć o dzwonie popadła w głuche zapomnienie.

Podobno, jeśli ktoś przejdzie się po nadodrzańskich łąkach w dniu świąt kościelnych, usłyszeć może dziwne bicie tajemniczego dzwonu.

TEKST ANTONI MERTA  
RYS. ANDRZEJ SIEŃSKI  
OPRACOWANIE HENRYK RUSEWICZ

O ZAGINIONYM ZAMKU (BUSZKOWICE, PRZYCHOWA)

Nie znajdziesz dzisiaj nawet najmniejszego śladu po zamku, który stał kiedyś pomiędzy wsiami Przychowa i Buszkowice. Źródła historyczne też na ten temat milczą. Jedyne wśród prostego ludu długo trwała o nim pamięć. Podobno właścicielem zamku był człowiek, który nie stronił od uciech, a przy tym był porwyczy i gwałtowny. Często wpadał na szalone pomysły. Okoliczni poddani musieli speł-

niać wciąż to różne jego żądania i najdziwniejsze kaprysy. Pewnego razu zostali zmuszeni do rozsypania całego zapasu mąki, z pobliskiego wiatraka, po drogach wokół zamku. To wystarczyło, że niebawem przebrała się miarka, a ludzie swego gniewu już nie kryli. Wkrótce potem, w księżycową noc, gdy na zamku ucztowano hucnie i wesoło, zniemacka zerwała się straszliwa burza. W budowlę ude-

rzył piorun i ogień wyrósł w okamgnieniu. Nikt z biesiadników nie ocalał, a zamek zamienił się w ruinę, grzebiąc pod zwalami gruzów ogromne skarby. Niemym świadkiem tych wydarzeń pozostał jedynie wiatrak, znajdujący się nieopodal Buszkowic.

TEKST ANTONI MERTA  
OPRACOWANIE HENRYK RUSEWICZ

Wiadomości

# Ścinawskie

## Odra pojedzie na ogólnopolski finał do Zamościa

» W sobotę, 2 czerwca w Środzie Śląskiej został rozegrany dolnośląski finał Turnieju „Piłkarska Kadra Cze-ka” LZS chłopców kategoria U-15.

Zawody zostały dofinansowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Krajowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki. Organizatorami byli Dolnośląskie Zrzeszenie LZS, Gmina Środa Śląska, Gminne Zrzeszenie LZS w Środzie Śląskiej i miejscowy OSiR.

W rozgrywkach zmierzyło się łącznie sześć zespołów. Zwycięzcą finału dolnośląskiego została drużyna Odry-Total Ścinawa. Drugie miejsce zajęła SP Jeżów Sudecki, trzecie SP Spalona, a kolejne Gmina SP Oława, Tułan Iwiny oraz Zjednoczeni Ścinawka.

Wygrywając turniej w Środzie Śląskiej, ścinawski zespół zakwalifikował się jednocześnie do finału ogólnopolskiego. Najlepszym zawodnikiem zawodów został Mateusz Łodziński z Odry-Total Ścinawa. Trenerem zwycięskiej drużyny jest Michał Lewandowski.

Finał krajowy odbędzie się w Zamościu od 3 do 6 lipca.

Wygrywając turniej w Środzie Śląskiej, ścinawski zespół zakwalifikował się jednocześnie do finału ogólnopolskiego



Fot. Paweł Flunt

Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie oraz Regionalny Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Ścinawie zapraszają na

# ENERGETYCZNE WAKACJE

z mobilnym ROEE według ustalonego harmonogramu

**W PROGRAMIE:**

- \* WARSZTATY PLASTYCZNE
- \* DOŚWIADCZENIA NAUKOWE
- \* ANIMACJE
- \* KONKURSY Z NAGRODAMI
- \* DMUCHANIEC
- \* SŁODKI PO CZĘSTUNEK

**HARMONOGRAM - START GODZINA 10:00**

26.06 Dłużyc	31.07 Krzyżowa
28.06 Wielowieś	02.08 Jurcz
03.07 Tymowa	07.08 Dzielaw
05.07 Turów	09.08 Zaborów, Grzybów
10.07 Sitno	14.08 Dębiec
12.07 Redlice	16.08 Dziewin
17.07 Ręszów	21.08 Dąbrowa Środkowa
19.07 Parszów	23.08 Chełmek Wołowski
24.07 Przychowa	28.08 Buszkowice
26.07 Lasowice	

**UDZIAŁ W ZAJĘCIACH JEST BEZPŁATNY!**

Zapraszają instruktorzy Regionalnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Ścinawie

# Audiowizualnych WAKACJE

KREATYWNE LATO Z CTiK Ścinawa 2018

**PONIEDZIAŁEK CTiK**

- 10:00 - WARSZTATY TKACKIE Z PANIĄ LEOKADIA ADAMOWICZ
- 12:00 - TANIEC & FITNESS - SEKCJA DLA MŁODZIEŻY - STUDIO BALANS
- 13:00 - TANIEC & FITNESS - SEKCJA DLA DZIECI - STUDIO BALANS
- 14:00 - 16:00 - BEZPIECZNE WAKACJE - LETNIA SZKÓŁKA PIERWSZEJ POMOCY

**WTOREK BĄSENI**

- 10:00 - WARSZTATY TWÓRCZE HANDMADE - BUDYNEK CTiK
- 12:00 - 15:00 SPORTOWE WAKACJE NA BĄSENI - INSTRUKTOR TOMASZ PAMIN
- SIATKÓWKA, PIŁKA WODNA, KOSZYKÓWKA, DAWNE GRY PODWÓRKOWE I INNE W RAZIE NIEPOGODY TERENY ZIELONE CTiK

**ŚRODA CTiK**

- 10:00 - WARSZTATY ARTYSTYCZNE
- 12:00 - TANIEC & FITNESS - SEKCJA DLA MŁODZIEŻY - STUDIO BALANS
- 13:00 - TANIEC & FITNESS - SEKCJA DLA DZIECI - STUDIO BALANS
- 14:00 - WAKACYJNE ANIMACJE DLA DZIECI - ZABAWY Z CHUSTA KLANZA, KONKURSY I Z NAGRODAMI

**CZWARTEK BĄSENI**

- 10:00 - WARSZTATY RYTMICZNO - UMIYKALNIJĄCE - INSTRUKTOR ŁUKASZ KŁOS - BUDYNEK CTiK
- 12:00 - 15:00 SPORTOWE WAKACJE NA BĄSENI - INSTRUKTOR TOMASZ PAMIN
- SIATKÓWKA, PIŁKA WODNA, KOSZYKÓWKA, DAWNE GRY PODWÓRKOWE I INNE W RAZIE NIEPOGODY TERENY ZIELONE CTiK

**PIĄTEK Z PLEĆKEM**

- WYJAZDY WAKACYJNE Z CENTRUM TURYSTYKI I KULTURY W ŚCINAWIE
- 29.06 - ZŁOTORYJA - KOPALNIA ZŁOTA „AURELIA”
- 06.07 - SOBÓTKA - WEJŚCIE NA ŚLĘŻĘ Z PRZEWODNIKIEM
- 13.07 - OBORNIKI ŚLĄSKIE - PAPIUGARNIA, KURASZKÓW
- 20.07 - ŚWIDNICA - ZWIEDZANIE MIASTA Z PRZEWODNIKIEM
- 27.07 - ZIELONA GÓRA - OBSERWATORIUM, PALMIARNIA I MUZEUM PRZYRODNICZE
- 03.08 - ZAMEK GRODZIEC
- 10.08 - ZOO WROCŁAW
- 24.08 - RUDAWY JANOWICKIE - KOLOROWE JEZIORKA
- OPLATA REZERWACYJNA 10 ZŁ, OBOWIĄZUJĄ ZAPISY

Więcej informacji w sekretariacie Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie oraz pod numerem tel. (76) 845 79 17

CTiK W ŚCINAWIE, UL. T. KOŚCIUSZKI 1, 59-330 ŚCINAWA | WWW.CTIK.SCINAWA.PL

4 lipca i 1 sierpnia  
„Plastikowy zawrót głowy”

11 lipca i 8 sierpnia  
„Papierowe letnie kreacje”

18 lipca i 22 sierpnia  
„Szklane słoikowe wariacje”

25 lipca i 29 sierpnia  
„Recyklingowe gry i zabawy”

zajęcia dla dzieci w wieku 6-12 lat  
ilość miejsc ograniczona, udział bezpłatny

godzina: 10.00-11.30

miejsce: ZOO Lubin, budynek edukacyjny  
Park Wiosny, Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

Centrum  
Innowacji  
pisy: 76 746 80 69

Audiowizualnych

MPWiK  
MIEJSKIE PRZEDSIĘWZIĘTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

DPADY  
LUBIN



**Pizzeria Pompea**

czynne codziennie od 11<sup>00</sup> do 23<sup>00</sup>

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki,  
imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10  
pizza  
GRATIS!  
na dowóz



PROMOCJA „ZAKUPY Z KONTEM”  
PRZYJDŹ DO ODDZIAŁU **BGŻ BNP PARIBAS**  
I SPRAWDŹ, JAK ODEBRAĆ KODY DO

**150 zł**

NA ZAKUPY W SKLEPACH



**BGŻ BNP PARIBAS**

Bank  
zmieniającego  
się świata



**ProctoMed**

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE  
LECZENIE HEMOROIDÓW,  
FAŁA RADIOWA - PROKTOLODZY  
LECZENIE ŻYLAKÓW  
I PAJACZKÓW NÓG - FLEBLODZY  
ul. Konopnickiej 31 B  
59-300 Lubin  
ul. Zwycięska 14E/4  
53-003 Wrocław

Rejestracja: 76-743 99 27

www.proctomed.pl

**ZŁOMOWANIE  
pojazdów**

dokumenty od ręki,  
transport, gotówka  
tel. 725-725-300

\* Promocja „Zakupy z kontem” organizowana jest dla nowych Klientów Banku BGŻ BNP Paribas S.A. przez Ad Astra Sp. z o.o. i dotyczy Kont Osobistych oferowanych przez Bank w planie taryfowym Konto Optymalne, Maksymalne albo Premium. Promocja trwa do osiągnięcia 35 000 złotych wniosków o otwarcie Konta Osobistego w promocji, lecz nie dłużej niż do 30.06.2018 r. Szczegóły w regulaminie promocji dostępnym na stronie organizatora [www.zakupyzkontem.pl](http://www.zakupyzkontem.pl). Informacje o Koncie Osobistym, w tym o opłatach i prowizjach, dostępne są na stronie <https://www.bgzbnpparibas.pl/repozytorium/opłaty-i-oprocentowanie> i w oddziałach Banku. Lista oddziałów Banku dostępna na [www.bgzbnpparibas.pl](http://www.bgzbnpparibas.pl). Bank BGŻ BNP Paribas Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie przy ul. Kasprzaka 10/16, 01-211 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod nr. KRS 0000011571, posiadający NIP 526-10-08-546 oraz kapitał zakładowy w wysokości 84 238 318 zł, w całości wpłacony.

## Amatorzy tenisa mają wakacje

■ Jeszcze nie wszyscy rozjechali się na wakacje, więc TS Zagłębie Lubin z powodzeniem zorganizowało kolejną serię spotkań amatorskich rozgrywek z dobrą frekwencją.

Trener Sławomir Słowiński zaprosił na spotkanie legendy lubińskiego tenisa stołowego: Alicję Skrzypicką oraz Jerzego Florczaka, którzy dopingowali zawodników i przyglądali się rozgrywkom.

– Florek nie wytrzymał i musiał zejść na parkiet i pograć – wspomina Krzysztof Łachowski, prezes TS Zagłębia Lubin.

Teraz czas na regenerację i amatorskie rozgrywki powrócą dopiero po wakacjach, we wrześniu, kiedy to zostaną rozegrane ostatnie dwie kolejki.

– Mam nadzieję, że wróciacie wypoczęci, głodni tenisa i w dobrych humorach – puentuje szef lubińskiej drużyny tenisa stołowego.

MARIUSZ BABICZ



Fot. TS Zagłębie Lubin

Do rozgrywek tenisaści wrócą we wrześniu



Nowy zawodnik będzie zdobywał punkty dla miedziożych w ataku

# Ziobrowski w Cuprum Lubin

» Znamy przedostatni transfer siatkarskiego Cuprum Lubin. Do ekipy miedziożych dołączył rosyjski Jakub Ziobrowski, który w ostatnim czasie reprezentował barwy Czarnych Radom.

Jakub Ziobrowski razem z Adrianem Patuchą odpowiadać będzie za miedzioży atak. Nowy zawodnik jest złotym medalistą mistrzostw Euro-

py i mistrzostw świata w 2015 roku w kategorii kadeków, złotym medalistą mistrzostw Europy juniorów w 2016 i złotym medalistą mistrzostw świata juniorów

w 2017 roku. Indywidualnie został wyróżniony tytułem:

– MVP i najlepszy atakujący, zagrywający mistrzostw Polski juniorów w 2016 roku.

– Najlepszy atakujący mistrzostw Europy juniorów w 2016 roku

– Najlepszy zagrywający młodej ligi w sezonie 2016/2017.

Dwa poprzednie sezony był zawodnikiem Cerrad Czarni Radom. Ziobrowski związał się z Cuprum Lubin rocznym kontraktem.

MARIUSZ BABICZ

## Ruszyły zapisy na maraton dookoła Lubina

■ Przed nami dziewiąta edycja Maratonu Pieszo i Rowerem Dookoła Lubin. Właśnie ruszyły zapisy, które zakończą się 14 sierpnia. Impreza odbędzie się na przełomie sierpnia i września, a dokładnie od 31 sierpnia do 1 września.

Tegoroczny limit uczestników, którzy chcą nie tylko obejść, ale także objechać

nasz region, to 300 osób. Dla rowerzystów STP Wędrowiec przygotował dystanse: 50, 75 i 110 km. Osoby, które zdecydują się na pieszą wyprawę, mogą wybrać dystanse: 25, 50 i 100 km.

Na koronny marsz na liście zapisani są już weterani takich wędrowek – Marek Sobilo i Marcin Markulak.

W 2017 roku, o godz. 8.51 po 100 km linię mety przeszło dwóch uczestników: Łukasz



Na koronny marsz na liście zapisani są już weterani takich wędrowek

Fot. Mariusz Babicz

Kozieł z Siedlec i Przemysław Ziemia z Lubina. Był to ich debiut w lubińskim maratonie z czasem 13:31:00. To drugi rezultat w historii maratonu, gorszy tylko od rekordu Konrada Dupli (10:36:00) z 2015 r., a lepszy od Krzysztofa Janickiego z Łodzi (13:59:00) z 2013 r.

Powoli zapełnia się lista uczestników na dystansie 110 km na maraton rowerowy. Obecnie jest dziewięć

osób, a organizator przewiduje limit 60 cyklistów.

Przyjmowanie zgłoszeń odbywa się za pośrednictwem e-maila lub osobiście w biurze organizatora: wtorek i czwartek godz. 17-19; środa godz. 11-13 w siedzibie: Stowarzyszenie Turystyki Pieszej „Wędrowiec”, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14/4, 59-300 Lubin, tel. 76 749 05 33 lub 605 447 383, e-mailem: psocha24@wp.pl.

MARIUSZ BABICZ



ZAPRASZAMY NA BASENY ZEWNĘTRZNE W LUBINIE!

CZYNNE DO KOŃCA WAKACJI  
codziennie od 10.00 do 20.00



## WAKACJE CZAS ZACZAĆ!

Rozpoczął się sezon urlopowy... Pamiętajmy, aby będąc na wakacjach nie zaśmiecać naszego środowiska naturalnego! Wypoczywając w górach, nad morzem lub nad jeziorem starajmy się zostawiać po sobie porządek - sprzątając nagromadzone odpady. W końcu czystsze plaże, lasy i szlaki to przyjemniejszy odpoczynek na łonie natury.



 MPWiK  
MIEJSKIE PRZEDSIĘWZIĘTWO W OBLASTY FARMACJI SP. Z O.O.

 Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

 ODPA  
DY  
LUBIN

## KONCERTY W ALTANIE

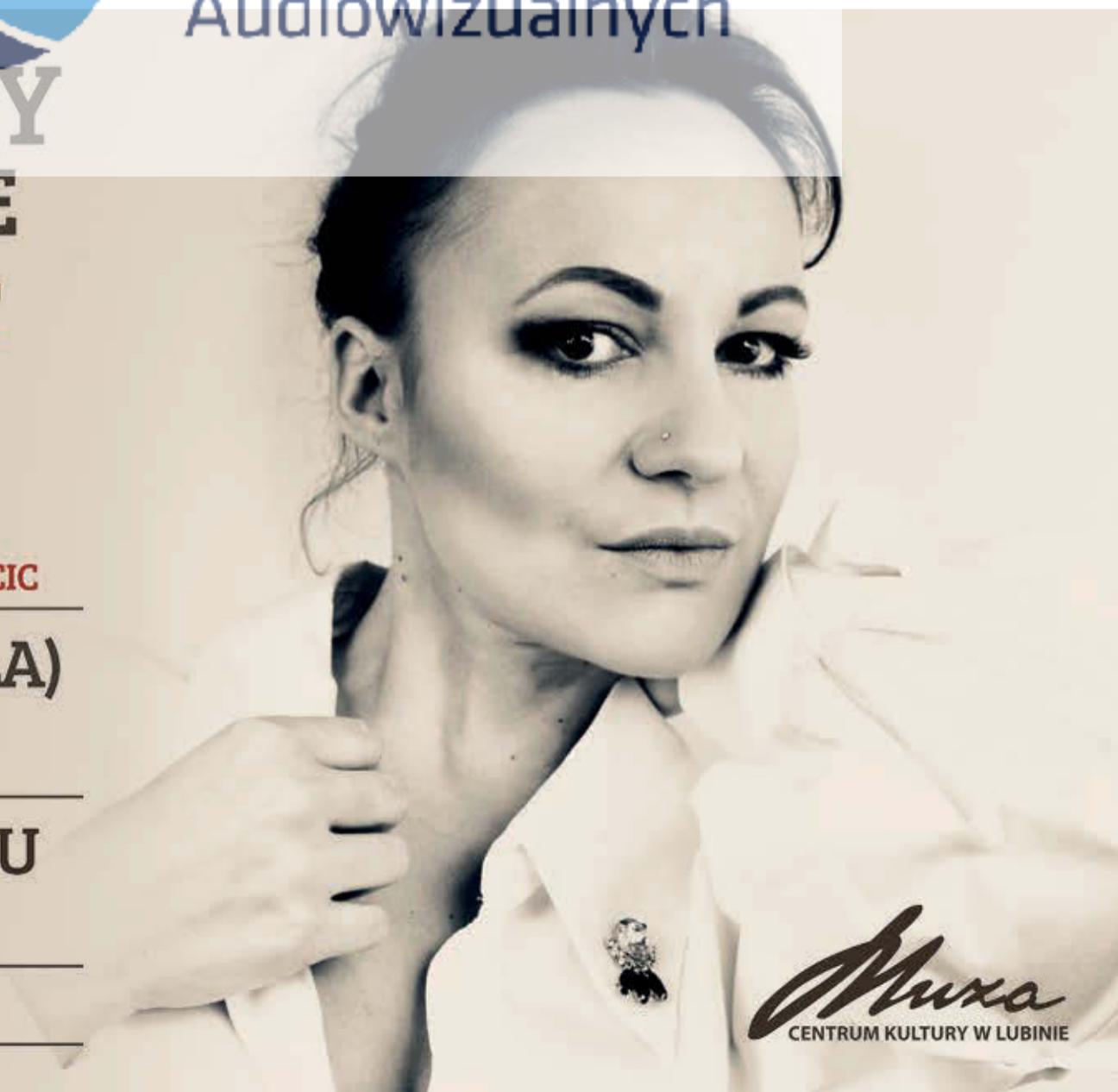
### CO TO JEST MIŁOŚĆ

KONCERT PIOSENEK  
JONASZA KOFTY  
W WYKONANIU EWY SZLACHCIC

1 LIPCA (NIEDZIELA)  
GODZ. 18:00

ALTANA W PARKU  
PRZY CK „MUZA”

WSTĘP WOLNY



 Muxa  
CENTRUM KULTURY W LUBINIE



## Udany koniec sezonu

■ W Katowicach odbyły się mistrzostwa Polski w kategorii młodzik. Lubińscy szermierze na koniec sezonu spisali się bardzo dobrze.

W szpadzie dziewcząt znakomicie prezentowała się Oliwia Jajko, natomiast w kategorii chłopców Jakub Ciepiński.

– To już końcówka sezonu. Dla naszej szermierki bardzo udane zawody w Katowicach. Mamy dwa finały w kategorii dziewcząt i chłopców. Drużynowo zajęliśmy siódme miejsce – komentuje Oleg Bugajenko, trener UKS MDK Olimp Lubin.

Do treningów szpadzistów powrócą we wrześniu. **MARIUSZ BABICZ**



W Katowicach lubinianie zakończyli rywalizację

Fot. Mariusz Babicz

## Na zgrupowaniu

■ Stowarzyszenie „Boks” Lubin pomimo wakacji będzie miało regularne zajęcia w jednym ze swoich obiektów. Będą to inne treningi, nieco lżejsze, ale pozwolą na utrzymanie dobrej formy, która będzie potrzebna lubinianom w sierpniu, kiedy to czeka ich zgrupowanie w międzynarodowym wydaniu.

Pięściarze z Anglii, Świdnicy i kick-boxerzy, a także drużyna Stowarzyszenia „Boks” Lubin – w takiej licznej grupie odbędzie się obóz sportowy w jednym z ośrodków w Łukęcinie.

Ze Stowarzyszenia „Boks” Lubin na obóz uda się ośmiu zawodników i dwóch trenerów. Będzie on trwał dziesięć dni i w tym czasie pięściarze czekać będą treningi zarówno z zawodnikami z kraju, jak i zagranicą. **MARIUSZ BABICZ**



Pięściarze będą szlifować formę w Łukęcinie

Fot. Mariusz Babicz

# Amico Lubin podsumowuje

» SCS Amico Lubin od wielu lat wychowuje piłkarzy w duchu salezjańskim, przekazując im wartości religijne i wychowawcze, które przydadzą się młodym ludziom w życiu dorosłym. Po latach wielu byłych zawodników wraca do klubu, aby zostać trenerami czy pomóc drużynie w kwestiach organizacyjnych. Podziękowaniem za ich trud i wsparcie jest koniec sezonu, podczas którego władze Amico w większym gronie honorują swoich członków.



Fot. Mariusz Babicz

Podsumowanie i wspólna zabawa na koniec sezonu to tradycja Amico Lubin

Tradycja jest rozgrywanie turniejów między wszystkimi rocznikami SCS Amico Lubin, a także wspólne świętowanie przy grillu w obiekcie RCS. Taki klimat jest odpowiedni do podsumowań i omówienia przyszłych działań w salezjańskim zespole.

– Nie da się jednym zdaniem podsumować sezonu, ale powiem tak, cieszę się z tego, że w Lubinie mamy wiele klubów i dziecko potrafi wybrać i zespół, i sekcję. Cieszę się z tego, że jeśli dziecko u nas rokuje i chce się rozwijać dalej w Zagłębiu, to, to robi. Są też przejścia do innych dyscyplin. Około dwustu dzieci bierze udział w rozgrywkach krajowych i ogólnopolskich. W ciągu roku bierzemy udział w około stu pięćdziesięciu imprezach. Jak na klub amatorski, to wspaniały rezultat. To nie moja zasługa, a wszystkich dookoła łącznie z rodzicami, bo to oni nam ufają i wysyłają do nas swoje dzieci, angażując się w życie klubu. Dziękuję więc im, trenerom, a także mojej małżonce, bo tak naprawdę prawie połowę roku spędzam poza domem, w Amico – podkreśla Kazimierz

Dziubczyński, prezes SCS Amico Lubin.

Wyniki Amico w tym sezonie były bardzo dobre. Grzegorz Jach ze swoim zespołem trampkarzy zdobył drugie miejsce. Krzysztof Górski w lidze młodzików też wywalczył drugie miejsce. Juniorzy zajęli piąte miejsce, a ich trenerami są Damian Pieńko i Michał Kasperski. Najstarszy rocznik wziął także udział w światowych igrzyskach salezjańskich w Krakowie. Młodsze dzieci w grupach turniejowych w hali i na trawie zajmowały od pierwszego do piątego miejsca i są bardzo zadowolone z sezonu.

– Zakończenie sezonu to punkta tego, czego uczyliśmy się przez trzy lata. Tak rozmawiał z nami trener. Ja chodzę już trzy lata i gra mi się tutaj bardzo dobrze. Każde dziecko, jeśli chce rozwijać swój talent, powinno przyjść i zacząć właśnie w Amico Lubin – mówi Bar-

tosz Ziętek, piłkarz Amico Lubin.

Wszystkie roczniki zostały uhonorowane dyplomami, medalami i pucharami. Wyróżnienie otrzymali także dziennikarze lokalnych mediów, którzy od wielu lat piszą o dokonaniach młodych piłkarzy i wspierają ich dobrym słowem. Po tur-

nieju był czas na odpoczynek i wspólne rozmowy z rodzicami oraz trenerami. Spotkanie pełne wzruszeń zakończył Memoriał im. Dawida Postusznego, w którym wzięły udział starsze roczniki Amico wraz z rodzicami, trenerami i oldbojami żółtoniebieskich. **MARIUSZ BABICZ**



Centrum Innowacji Audiovizualnych

reklama

**regionalna.pl**  
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE PROGRAMY SPORTOWE



OBSERWUJ NAS:



/tvregionalna

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA  
częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon  
razem z TV Bolesławiec kanał 365 dekoder Mediabox

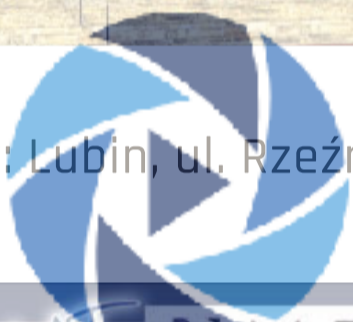


# RTBS

## Kamienice

### NOWE APARTAMENTY I MIESZKANIA

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1 | tel. 76 746 32 55 | [www.rtbs-lubin.pl](http://www.rtbs-lubin.pl)



Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

20 LAT  MPO  
MIAJSKI PRZEBIEGNOSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

## DBAMY O ŚRODOWISKO

WYWÓZ ODPADÓW  
SELEKTYWNA ZBIÓRKA  
ODPADÓW  
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI I PORZĄDKU  
ZARZĄDZANIE CMENTARZAMI  
KOMUNALNYMI



MPO Sp. z o.o.  
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin  
mpo@mpo.lubin.pl  
www.mpo.lubin.pl

Obsługa Klienta  
ul. Rynek 28 (II piętro)  
59-300 Lubin  
tel. 76 724 99 40

 WWSSE  
WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-  
EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ  
WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH W LEGNICY

**STUDIA LICENCJACKIE NA KIERUNKACH:**

**przyszłość** **PEDAGOGIKA:**  
Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna  
Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna i język angielski  
Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna i język niemiecki  
Resocjalizacja i socjoterapia  
Doradztwo zawodowe i edukacyjne z animacją społeczno-kulturową  
Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza i terapia pedagogiczna

**wiedza** **EKONOMIA:**  
Ekonomia przedsiębiorstw i zarządzanie kadrami  
Rachunkowość finansowa  
Finanse, bankowość i ubezpieczenia  
Ekonomia przestrzenna  
Handel krajowy i zagraniczny

**pasja** **STUDIA PODYPLOMOWE W RÓŻNYCH  
SPECJALNOŚCIACH**

**NAJNIŻSZE CZESNE  
W REGIONIE**

**REKRUTACJA  
2018/19**



ul. Radosna 17, 59-220 Legnica  
tel. 518 695 721, 61 222 45 56,  
fax 61 222 45 57 e-mail: [legnica@wwsse.pl](mailto:legnica@wwsse.pl)  
[www.wwsse.pl](http://www.wwsse.pl)

# Święto miasta pełne sportu

» Rugby, siatkówka, piłka ręczna i nożna, a także sztuki walki, badminton i zespoły taneczne. Reprezentantów takich dyscyplin mogliśmy oglądać podczas Dni Lubina w strefie Fit Zone – Lubiński Sport. Zespoły ramię w ramię prezentowały się mieszkańcom naszego powiatu, a także uzupełniały się podczas wykonywania prezentacji.

Deszcz nie zraziła widzów, a także samych sportowców, którzy bardzo solidnie przygotowali się do pokazów podczas Dni Lubina. Techniki stojkowe i konkurencje dla dzieci. Strefa Fight Team Lubin oferowała wszystkim zebranym takie atrakcje.

– Są wakacje i dużo młodzieży pojawia się na naszych zajęciach. Chodzi o to, że dziecko uczy się koordynacji od

małego i stopniowo przechodzi na wyższe grupy. Takie zajęcia pomagają na pewno w rozpowszechnianiu sztuk walki i zdrowego trybu życia – podkreśla Stanisław Tuszyński, reprezentujący Strefę Fight Team Lubin.

Siatkówkę promowało Cuprum Lubin. Młodzicy Daniela Dłużniakiewicza miejscowej ekipy wraz z seniorami w osobach Marcina Krysia i Filipa Bieguna zapraszali do wspólnej zabawy pod minikonstrukcją do gry w siatkówkę.

– Myślę, że pół godziny to nie jest wystarczający czas do zachęcenia gry w siatkówkę, bo na to potrze-

ba więcej. Jednak na pewno nasz pokaz ma udowodnić, że nasza dyscyplina to na początku zabawa, dużo koordynacji ruchowej i można w nią pograć praktycznie wszędzie, czy to na trawie, plaży czy na boisku szkolnym – podkreśla Filip Biegun, przyjmujący Cuprum Lubin.



Deszcz nie zraziła widzów, ani sportowców

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Rugbyści Miedziowi Lubin również mieli swój program, ale zanim go przedstawili, razem z siatkarzami Cuprum Lubin rozegrali krótki mecz pokazowy.

– Przede wszystkim deszczowa aura jest wyjątkowa dla rugbyistów. Mamy sporo dyscyplin, które są popularne w naszym mieście i prezentujemy się. Ważne, aby coś robić, aby rozpocząć przygodę ze sportem. Zawsze powtarzałem, że Lubin to miasto sportu, a dyscypliny ze sobą współpracują i wzajemnie się wspierają – przyznaje Tomasz Nimczyk z Miedziowi Rugby Lubin.

KGHM Zagłębie Lubin pojawiło się w strefie sportu z legendą swojego klubu, Januszem Stańczykiem, który jak pamiętają kibice, w 1995 roku poprowadził miedziową ekipę w meczu przeciwko włoskiemu AC Milan.

– Trener Stańczyk jest utytułowanym trenerem. Korzystamy z jego bogatego doświadczenia, którym chciał podzielić się z młodym pokoleniem, a także przygotował dla nich konkur-

sy – mówi Marek Wachnik z KGHM Zagłębie Lubin.

Szczyptorniści mieli przygotowaną bramkę, gdzie można było skonfrontować swoje umiejętności w starciu z Agnieszką Jochymek i maskotką klubową. W strefie pojawiła się także Beata Miazga, która podkreślała, że sport może być piękną przygodą.

– Myślę, że każdy z nas ma swoje sportowe marzenia. Piłka ręczna jest dużą częścią mojego życia i wielu zawodniczek jeszcze uprawiających ten sport. To pasja i chcemy to przekazywać młodzieży – komentuje Beata Miazga, trener grup młodzieżowych MKS Zagłębia Lubin i jego była zawodniczka.

W pokazie brali udział także lubińscy harcerze, którzy prezentowali techniki pierwszej pomocy oraz przedstawiciele aeroboksu, jogi i zumby.

MARIUSZ BABICZ

## AKCJA LATO

### LIPIEC - SIERPIEŃ

**PROMOCJE WAKACYJNE!**

BASENY KRYTE / Ustronie i Centrum 7): 7 zł

SQUASH 25 zł KRĘGLE 15 zł BOWLING 25 zł

Ceny dla każdego przez okres całych wakacji!

2 lipca, 10.00 (poniedziałek), Basen Ustronie  
Poniedziałek na basenie – zabawy i nauka pływania (dzieci i młodzież)

3 lipca, 11.00 (wtorek), Stadion RCS  
RCS CUP 2018 – Turniej Piłki Nożnej (Roczniki 2000/2002)

3 lipca, 16.00 (wtorek), RCS – tor do jazdy szybkiej  
Zawody na łyżworolkach z Natalią Czerwonką (dzieci i młodzież)

5 lipca, 11.00 (czwartek), Stadion RCS  
Gry i zabawy z rugby (dzieci i młodzież)

Regulamin i więcej informacji na: [www.rcslubin.pl](http://www.rcslubin.pl)

tel. 76 846 08 28 [www.facebook.com/RCSLubin](https://www.facebook.com/RCSLubin)

## Sparingowe derby dla Śląska Wrocław

■ **Podopieczni Mariusza Lewandowskiego, po intensywnym rozpoczęciu okresu przygotowawczego, rozegrali swój pierwszy sparing. W Trzebnicy zmierzyli się ze Śląskiem Wrocław. Spotkanie ułożyło się po myśli zespołu ze stolicy Dolnego Śląska.**

Zespół z Wrocławia wygrał po golach Michała Chrapka i Arkadiusza Piecha. Pierwsza bramka została zdobyta kilka minut po pierwszym gwizdku. Chra-

pek przelobował Dominika Hładuna i otworzył wynik spotkania. Miedziowi mieli swoje sytuacje na odrobienie straty. Jednym z bardziej wyróżniających się zawodników był pomocnik Filip Starzyński. Łukasz Moneta również mógł zdobyć bramkę, ale w bezpośredniej konfrontacji z golkiperelem Śląska, okazał się słabszy. Między słupkami mogliśmy oglądać Dominika Hładuna, a także Piotra Leciejewskiego.

MARIUSZ BABICZ



Jednym z wyróżniających się zawodników był Filip Starzyński

Śląsk Wrocław – Zagłębie Lubin

2:0 (1:0)

**Bramki:** 1:0 Chrapak 6', 2:0 Piech 80'

**Śląsk:** Słowik – Dankowski, Celeban, Golla, Cholewiak, Augusto, Pakaszewski, Kosecki, Chrapak, Pich – Robak.

Śląsk w II połowie: Wrabel, Ziemann, Pawelec, Cotra, Bogusz, Łuczak, Łabojko, Radecki, Gąska, Szczepan, Piech.

**Zagłębie:** Hładun, Woźniak, Guldan, Piątkowski, Dziwniel, Matuszczyk, Jagiełło, Mares (31' Mometal), Pawłowski, Starzyński, Tuszyński.

Zagłębie w II połowie: Leciejewski, Kopacz, Matras, Dąbrowski, Balić, Tosik, Janoszka, Pakulski, Żyra, Moneta (60' Siemaszko), Nespór.

# Akademia FemGol się rozrasta

» **Prawie 60 zawodniczek uczęszcza obecnie na zajęcia piłkarskiej Akademii FemGol. Założyciel ośrodka ma dalekosiężny plan na rozwój sekcji dla dziewcząt.**



Akademia FemGol ma ambicje stać się jedną z wiodących w kraju

**W** lubińskich akademiach czy też drużynach piłkarskich trenuje coraz więcej dziewcząt. Są miejsca, które zajmują się szkoleniem wyłącznie płci pięknej. Jednym z takich ośrodków jest Akademia FemGol, która ma ambicje stać się jedną z wiodących w kraju.

– Chcemy iść szerzej i promować żeńską piłkę nożną dookoła Lubina w mniejszych, bądź większych miejscowościach. Wiemy, że tam kryją się młode talenty, które mogą się u nas rozwijać. Powoli dążymy do celu. Nie rzucamy się na głęboką wodę. Szkolimy dziewczęta do trzynastego roku życia, a później kontynuację pił-

karskiej przygody zawodniczek mają w LUKS Ziemi Lubińskiej Czerniec, gdzie dziewczęta świetnie sobie radzą w grze na trzecioligowych boiskach. Myślę, że z biegiem czasu będziemy wiodącym ośrodkiem szkolenia dziewcząt w Polsce –

przyznaje Damian Rynio, trener Akademii FemGol Lubin.

W Lubinie kobieca piłka nożna od zawsze kojarzona była z zespołem Ziemi Lubińskiej, a przez pewien moment z Zagłębiem Lubin, gdzie zespół grał w najwyż-

szej klasie rozgrywkowej. Po rozwiązaniu miedziowej ekipy, w rozgrywkach seniorek gra wyłącznie Ziemia Lubińska, która po zakończeniu rozgrywek III ligi wywalczyła drugie miejsce. Daje im to tym samym możliwość gry w barażach o II ligę, gdzie jak przyznał nam szkoleniowiec LUKS, zespół najprawdopodobniej zagra z drużyną z Górnego Śląska.

MARIUSZ BABICZ

## Piłkarki Ziemi Lubińskiej w finale

■ **W Księginicach odbył się finał wojewódzki Ogólnopolskiego Turnieju „Piłkarska kadra czeka”. Zawodniczki LUKS Ziemi Lubińskiej Czerniec, broniące tytułu zdobytego przed rokiem, ponownie okazały się najlepsze na Dolnym Śląsku.**

Lubinianki w czterech meczach nie straciły ani jednej bramki. Najlepszą zawodniczką turnieju została wybrana Katarzyna Pękała. A oprócz medali i nagród, dziewczęta z Ziemi Lubiń-

skiej zdobyły prawo reprezentowania województwa dolnośląskiego w finale centralnym, który odbędzie się 18-21 lipca w Siedlcach.

MARIUSZ BABICZ



Miejscowe piłkarki powtórzyły sukces

TSZagłębieLubin

regionalna.pl

POWIAT LUBIŃSKI